

Wilfried Schubarth | Andreas Seidel
Karsten Speck | Lech Salaciński (Hrsg.)

Jugendliche im Zeitalter der Globalisierung
Eine vergleichende Pilotstudie in
Ostdeutschland, Polen und Russland

Młodzież w czasie globalizacji
Pilotażowe studium porównawcze we
Wschodnich Niemczech, Polsce i Rosji

Молодёжь в эпоху глобализации
Сравнительное пилотажное исследование в
Восточной Германии, Польше и России

Universitätsverlag Potsdam

Bibliografische Information der Deutschen Nationalbibliothek
Die Deutsche Nationalbibliothek verzeichnet diese Publikation in der
Deutschen Nationalbibliografie; detaillierte bibliografische Daten sind
im Internet über <http://dnb.de/> abrufbar.

Universitätsverlag Potsdam 2011
<http://info.ub.uni-potsdam.de/verlag.htm>

Am Neuen Palais 10, 14469 Potsdam
Tel.: +49 (0)331 977 4623 / Fax: 3474
E-Mail: verlag@uni-potsdam.de

Rezension:

Prof. Dr. habil. Zenon Jasinski

Das Manuskript ist urheberrechtlich geschützt.

Unschlagfotos:

Steve White (<http://www.flickr.com/photos/stevewhite/645464788/>)   

Mahdi Abdulrazak (<http://www.flickr.com/photos/lightmash/3839971781/>)   

Steve Spinks (<http://www.flickr.com/photos/amishsteve/77346889/>)   

Druck: docupoint GmbH Magdeburg

ISBN 978-3-86956-124-0

Zugleich online veröffentlicht auf dem Publikationsserver
der Universität Potsdam:
URL <http://pub.ub.uni-potsdam.de/volltexte/2011/5108/>
URN [urn:nbn:de:kobv:517-opus-51088](http://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:kobv:517-opus-51088)
<http://nbn-resolving.org/urn:nbn:de:kobv:517-opus-51088>

Inhaltsverzeichnis

Vorwort der Herausgeber	1
Vereint in unsicheren Zeiten? Eine Pilotstudie unter Jugendlichen in Ostdeutschland, Polen und Russland	
1. Einleitung	2
2. Einordnung der Studie	3
3. Methodisches Vorgehen	6
4. Untersuchungsergebnisse	8
4.1 Indikatoren zur objektiven Lebenslage	8
4.2 Subjektive Wahrnehmungen – Ergebnisse der vergleichenden Befragung	17
4.2.1 Zukunftssicht und Lebensplanung	18
4.2.2 Ängste vor individuellen und gesellschaftlichen Problemlagen	21
4.2.3 Wertorientierungen	25
4.2.4 Erwartungen an Globalisierung	29
4.2.5 Mobilitätsdruck und Mobilitätsbereitschaft	31
4.2.6 Berufsorientierung und Berufswahl	34
4.2.7 Vertrauen in gesellschaftliche Gruppierungen und Institutionen	37
4.2.8 Toleranz und Akzeptanz im interkulturellen Kontext	40
4.2.9 Lehrerprofessionalität und Schulkultur	42
4.2.10 Abweichendes Verhalten und Lehrergewalt	44
4.2.11 Selbstwirksamkeit und Bewältigungsstrategien	47
5. Resümee	50
6. Ergebnisse der offenen Befragung – Welche Probleme nennen Jugendliche ihr Eigen?	52
Literatur	58

Młodzież polska w globalnym świecie – pomiędzy teraźniejszością a przyszłością

1. Empiryczne studium porównawcze	68
1.1 Młodzież wobec przyszłości. Zgeneralizowane oceny, obawy i lęki	70
1.2 Młodzież wobec wybranych aspektów globalizacji	80
1.3 Orientacje aksjologiczne i cele życiowe badanej młodzieży	92
1.4 Przyszłość zawodowa badanej młodzieży	96
1.5 Młodzież wobec nauki i życia szkolnego	105
1.6 Zachowania społeczne młodzieży	108
1.7 Młodzież wobec życiowych trudności	117
Bibliografia	125
2. Streszczenie	128

Результаты исследования: анализ российских данных

1. Видение будущего	130
2. Ценностные ориентации и ожидания российских школьников в контексте глобализации	137
3. Видение подростками и молодежью профессионального будущего	145
4. Школьная культура: проблемы социализации глазами подростка	151
4.1 Интерес к саморазвитию и к собственной личности	152
4.2 Уверенность в возможности положительных изменений собственной личности и индивидуальной деятельности	154
5. Стратегии решения проблем: выбор подростков	158
6. Влияние семьи на образованность подростков	163

7. Сравнительный анализ: проблемы жизненных целей и стратегии разрешения конфликтов	167
7.1 Молодежь трех стран о ценностных ориентациях и жизненных целях	167
7.1.1 Концептуальные подходы	168
7.1.2 Выборка и метод	171
7.1.3 Результаты	171
7.1.4 Заключение	174
7.2 Молодежь трех стран: стратегии разрешения конфликтов	176
Санкт-Петербург: социально-культурная характеристика региона	189

Jugendliche im Zeitalter der Globalisierung. Schlussfolgerungen einer vergleichenden Pilotstudie in Ostdeutschland, Polen und Russland

Młodzież polska w globalnym świecie – pomiędzy teraźniejszością a przyszłością

1. Empiryczne studium porównawcze

Etap adolescencji stanowiący swoisty pasaż pomiędzy dzieciństwem a dorosłością wiąże się z charakterystycznym zadaniem rozwojowym, do niedawna zarezerwowanym niemal wyłącznie dla tego specyficznego okresu życia – poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie „kim jestem i kim będę w przyszłości?”. W ustabilizowanym świecie przewidywalnych wzorców przebiegu doświadczenia biograficznego to poszukiwanie przez młodzież własnej tożsamości miało określone ramy temporalne i definiwalny przebieg.

Nowa rzeczywistość społeczno-kulturowa epoki ponowoczesnej prowadzi nieuchronnie do „...upłynnienia i uprzestrzennienia tożsamości (...), co oznacza wielokontekstowość i uniwersalizację doświadczenia tożsamości w zawieszeniu między różnymi miejscami, przestrzeniami (...), planowanie i realizację indywidualnych ścieżek życia ponad granicami zawodów, rynków pracy, państw, społeczności i kultur (...), transkulturalizację tożsamości, permanentny kryzys tożsamości, który wymaga powtarzania w biegu życia procesów definiowania statusu tożsamości (...) i odnawialnego radzenia sobie z transzycjami rozwojowymi (...) oraz wirtualizacją tożsamości jako bądź odłączenia się struktury i obrazu Ja od cielesnej rzeczywistości świata w postaci fizyczno-geograficznego terytorium, obszaru i granic (...) bądź przenoszenia tożsamości wręcz do cyberprzestrzeni...” (Bańka, 2009, 333–334). Społeczno-kulturowy kontekst definiowania tożsamości naznaczony dziś nade wszystko totalną dyskontynuacją zasadniczo zmienia warunki definiowania tożsamości na etapie adolescencji, nie zamyka też ram czasoprzestrzennych tego procesu, powodując, że pytania o naturę i kształt tożsamości indywidualnej powracają. Pytania o tożsamość dzisiejszej młodzieży stawiane są nader

często, a niezwykle zróżnicowane aspekty rozwoju i treściowej zawartości owej tożsamości stały się podstawą szeregu analiz teoretycznych i empirycznych weryfikacji z zakresu juvenologii. Wydaje się, iż w dobie postępującej globalizacji cechą charakterystyczną wyborów, opinii i ocen młodzieży może być stosunkowo znaczne uniezależnienie ich od rzeczywistego terytorialnie ograniczonego kontekstu, wszak młodzież w wielu zakątkach świata podlega dziś unifikującej roli kultury popularnej z takimi jej deskryptorami jak amerykanizacja, której narzędziem jest głównie telewizja i internet tworzące sztuczną „hiperrzeczywistość” i „nowe pragnienia” (Baudrillard, Bauman, Inglehart), czy rozziw pomiędzy rozpowszechnionymi wzorcami konsumpcjonizmu a wzrostem orientacji postmaterialistycznej (Inglehart). W niniejszym opracowaniu skoncentrowano się na wybranych kontekstach młodzieńczych wyborów tożsamościowych, pytając w ramach przeprowadzonego sondażu diagnostycznego młodzież z trzech krajów sąsiadujących – Polski, Niemiec (głównie ze wschodniego kraju związkowego - Brandenburgii) oraz Rosji (rejon aglomeracji miejskiej St. Petersburga) między innymi o orientację temporalną (stosunek do przyszłości), lęki i obawy dotyczące przyszłości oraz opinie i oceny związane z procesami globalizacyjnymi, które określają społeczne ramy jej dorastania. Zrealizowany w latach 2006-2009 międzynarodowy projekt badawczy dotyczący społecznych problemów młodzieży z krajów Europy Środkowo-Wschodniej w dobie globalizacji, w którym autorzy niniejszego opracowania uczestniczyli, obejmował ze wspomnianych trzech krajów grupę niemal dziewięciuset uczniów ostatnich klas różnych typów szkół III stopnia kształcenia (szkół zawodowych - w Polsce; zasadnicza szkoła zawodowa oraz średnich szkół ogólnokształcących i technikum¹ - w Polsce; liceum ogólnokształcące, liceum zawodowe i technikum)². We wszystkich wspomnianych krajach

¹ Wybrane fragmenty analiz wyników badań odnoszące się do niektórych relacjonowanych zmiennych zostały wykorzystane w tekście Piorunek M.: Młodzież wobec przyszłości w globalnym świecie. Selektowne wyniki badań komparatywnych młodzieży polskiej, niemieckiej i rosyjskiej – tekst w pracy zbiorowej pod redakcją Cybał-Michalskiej A. (w druku).

² Grupy narodowe były, jeśli brać pod uwagę kryterium liczności, mniej więcej zrównoważone. W badaniu łącznie uczestniczyło 889 młodych ludzi - 447 dziewcząt i 442 chłopców (w tym 315 Niemców, 304 Polaków i 270 Rosjan). Badania na terenie Polski prowadzone były przez dwa ośrodki akademickie Uniwersytet Zielonogórski (G. Mitkowska, L. Salaciński) oraz Uniwersytet im Adama Mickiewicza w Poznaniu (M. Piorunek, M. Grzywacz, M. Dopła). Na terenie Niemiec przez Uniwersytet Poznański reprezentowany przez W. Schubartla, K. Specka i A. Seidla, w Rosji zaś, przez Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny w Petersburgu reprezentowany przez E. Piskunową (w badaniu te zaangażowani byli ponadto O. Baitinger oraz A. Tryapitsyn). Całe przedsięwzięcie było organizowane, koordynowane i finansowane przez Department Nauk o Wychowaniu Uniwersytetu Poczdamskiego, ze środków

dokonywały się w ostatnim dwudziestolecu istotne przemiany polityczno-gospodarcze – wystarczy w tym miejscu wskazać na zmianę ustroju w Polsce (symboliczna cezura czasowa 1989 roku) i późniejsze jej wejście do Unii Europejskiej, upadek muru berlińskiego jako symbol zjednoczenia Niemiec czy powstanie Federacji Rosyjskiej (wyłonionej z ZSSR), stanowiące społeczny makrokontekst wzrastania i socjalizacji młodzieży w tych krajach.

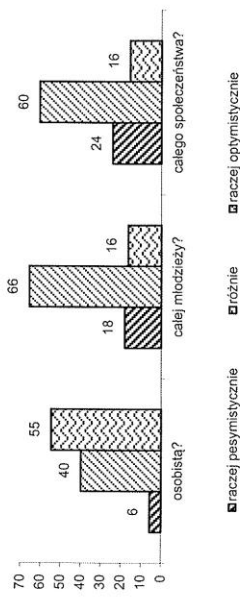
1.1 Młodzież wobec przyszłości. Zgeneralizowane oceny, obawy i lęki

Młodzież generalnie postrzegana jest jako grupa społeczna skoncentrowana raczej na teraźniejszości, na doświadczeniach i przeżyciach bieżących. Wprawdzie bezalternatywność decyzji o podejmowanych kierunkach kształcenia i dokonywanych wyborach zawodowych wymusza na młodych analizy dokonywane z myślą o przyszłości, ale okres moratorium psychospołecznego, w jakim adolescenti się znaleźli i towarzyszące mu przesvědzenie o pewnym dystansie wobec realnego życia dorosłych sprzyja redukcji temporalnych perspektyw młodzieży do teraźniejszości i często do niezbyt odległej przyszłości³.

otrzymanych na cele badawcze zespołu prof. Wilfrieda Schubarttha. Weryfikacje były przeprowadzone głównie wśród szesnasto-, siedemnasto- i osiemnastoletnich uczniów różnych typów szkół na terenach miast, w których znajdowały się wspomniane powyżej ośrodki akademickie. W przypadku Polski próba badawcza obejmowała również uczniów 19-20 letni. Rozwiązanie to było skutkiem wyjątkowego załozenia doboru populacji badawczej – uczniowie ostatnich klas oraz specyfiki systemów oświatowych w poszczególnych krajach, a w szczególności: długości edukacji szkolnej w poszczególnych krajach oraz różnego wieku początku realizacji przez uczniów obowiązków szkolnego (w Polsce 7 lat). Dalszy dobór uczniów i szkół bieżących udział bezpośredni w badaniach na terenie poszczególnych ośrodków miał charakter losowy. Wśród badanych byli głównie mieszkańcy miast. W próbie badawczej znaleźli się również uczniowie pochodzący z okolicznych wsi i miasteczek, którzy do szkoły bądź dojeżdżają lub na czas nauki tymczasowo zamieszkują w mieście. Niemal równo rozłożyli się reprezentacje badanych ze względu na wykształcenie rodziców. Prawie 30% rodziców badanych uczniów deklaroowało wykształcenie wyższe, niewiele mniej wykształcenie średnie (ok. 28%) i prawie ta sama liczba wykształcenie zawodowe (ponad 27%). Poszczególne próby badawcze nie są jednak reprezentatywne dla całego kraju, w którym prowadzono badania. Moc uogólniania uzyskanych wyników jest więc ograniczona.

³ Porównaj np. badania nad stylami i strategiami podejmowania decyzji edukacyjno-zawodowych na etapie doradztwa, w: Porumek M (2004): *Projekowanie przyszłości edukacyjno-zawodowej w okresie adolescencji*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Wykres 1- Jak polska młodzież ocenia przyszłość... (%)



J. Nutin (Liberska, 2004) w swoich rozważaniach dotyczących perspektyw temporalnych określił perspektywę czasu jako konstrukt teoretyczny, na który składają się trzy aspekty czasu psychologicznego. Są to mianowicie: właściwa perspektywa czasu o określonej treści, zasięgu, stopniu strukturalizacji i poziomie realizmu, postawa jednostki wobec czasu – przeszłości, teraźniejszości i przyszłości a także orientacja temporalna odnosząca się do kierunku preferowanego przez podmiot w myśleniu i działaniu.

Tabela 1

Jak badana młodzież ocenia przyszłość ... (?)	kraj	%			śr.
		1	2	3	
a) osobistą	Rosja	3	38	58	2,55
	Niemcy	7	52	42	2,35
	Polska	6	40	55	2,49
b) całą młodzież	Rosja	30	55	15	1,84
	Niemcy	37	54	9	1,72
	Polska	18	66	16	1,98
c) całego społeczeństwa	Rosja	23	58	19	1,97
	Niemcy	30	62	9	1,79
	Polska	24	60	16	1,91
Źródło:		własne badania porównawcze 2009			

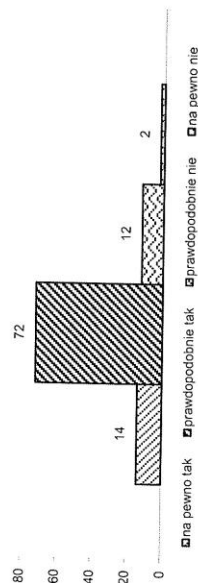
1 = raczej pesymistycznie; 2 = różnie; 3 = raczej optymistycznie

Wybrane aspekty wspomnianych perspektyw czasowych młodzieży stanowiły również przedmiot zainteresowań badaczy w obrębie wspomnianych wspólnych badań porównawczych. Wyniki tych badań pokazują, że polska młodzież raczej optymistycznie spogląda w

przyszłość. Najmniej optymistycznie badani młodzi Polacy oceniają spersonalizowaną perspektywę czasową (wykres nr 1). Tylko nieco ponad połowa z nich uważa, że osobistą przyszłość należy postrzegać generalnie optymistycznie. Gdy idzie już o perspektywę całego pokolenia młodzieży czy całego społeczeństwa oceny badanych zaczynają nabierać wyraźniejszego charakteru ambivalentnego (wybór kategorii: *różnie, raz tak raz tak* przez odpowiednio 66% oraz 60% badanych). W perspektywie porównawczej okazuje się przy tym, że najbardziej optymistyczni w swoich zgeneralizowanych ocenach są badani z Rosji, najmniej z Niemiec. Istniejące różnice, choć nie są one tu znaczne, pokazuje tabela nr 1.

Pytając polską młodzież o poczucie sprawstwa tj. przeświadczenie na ile uda się badanym kształtować własną przyszłość wedle ich wyobrażeń stwierdzono, że młodzież jest raczej przekonana o swoich w tym względzie dużych możliwościach. Najbardziej popularne wśród polskiej młodzieży (72% badanych) było wskazanie, że prawdopodobnie będzie to możliwe. Pewnych zaś było tego tylko 14%. Rozpatrując ten rozkład opinii w perspektywie porównawczej, należy stwierdzić, że największy stopień pewności dotyczył tu również badanych z Rosji, a najmniejszy – z Niemiec.

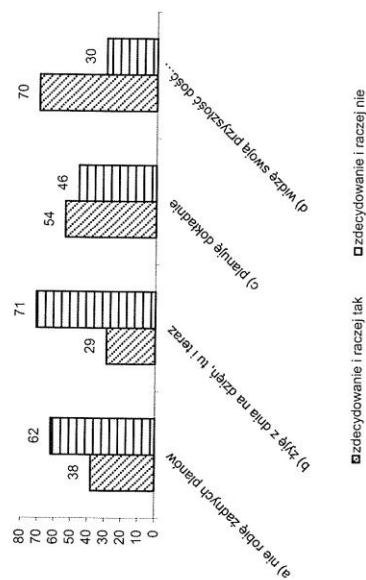
Wykres 2 - Opinie polskiej młodzieży na temat tego, na ile mogą oni sami kształtować swoją przyszłość?



Wydaje się, że charakterystyczna dla adolescencji i młodości perspektywa teraźniejszości, która wiąże się z moratorium psychospołecznym (por. Erikson, 1968, 1975, 1997) predestynuje młodych raczej do myślenia w kategoriach „tu i teraz”. Społeczeństwo w toku długiej edukacyjnej drogi niejako legitymizuje próbowanie przez młodzież ról przyszłych dorosłych, bez odpowiedzialności, która zwykle wymagana jest od tych drugih. Adolescencja i młodość to swoisty pasaż do dorosłego, w pełni

odpowiedzialnego życia. Z drugiej jednak strony, wśród szeregu zadań rozwojowych tego okresu (Havighurst) znajduje się poszukiwanie odpowiedzi na centralne pytanie, które stawia się sobie w okresie budowania tożsamości tj. pytanie o to, „kim jestem i kim będę w przyszłości”, stąd zainteresowanie młodzieży przyszłością nacechowane pozytywnym nastawieniem na to, co dopiero ma się w przyszłości wydarzyć i stosunkowo wysokie poczucie sprawstwa w stosunku do tych zdarzeń. Nie jest ono bowiem jeszcze ograniczone szeregiem doświadczeń dorosłego życia. Ponadto znaczny optymizm polskiej młodzieży w ocenie swoich perspektyw życiowych jest odzwierciedleniem odnotowywanego w licznych sondażach krajowych i europejskich zjawiska rosnącego polskiego optymizmu⁴.

Wykres 3 - Opinie polskiej młodzieży dotyczące potrzeby planowania swojego życia (%)



W odniesieniu do potrzeby planowania przyszłego życia (por. wykres nr 3) młodzież polska raczej odrzuca stwierdzenia o biernym oczekiwaniu na to, co przyniesie przyszłość (kategoria a) oraz konstatację o życiu tylko w perspektywie bieżącej (kategoria b). W pierwszym przypadku nieco

⁴Por. sondaż firmy Nielsen zamieszczony w *Rzeczpospolitej* z 21 lipca 2009, wyniki badań zawarte w Diagnostyce Społecznej 2009.

ponad 60% badanych nie zgadza się z tym twierdzeniem, w drugim – ponad 70%. Młodzi są raczej zwolennikami planowania swojego życia – ponad połowa z nich zgadza się (zdecydowanie lub raczej tak), że precyzyjne planowanie życia jest warunkiem osiągnięcia w życiu sukcesu, a 70% z nich deklaruje, że ma wyraźnie sprecyzowaną swoją przyszłość (por. wykres nr 3).

Ludzi żyjących w niekorzystnych warunkach społeczno-ekonomicznych i kulturowych często, zdaniem Nuttina, cechuje ograniczona perspektywa czasu przyszłego (Liberska, 2004). Niewzględnianie przez podmiot makrospołecznych warunków życia np. sytuacji politycznej, fazy cyklu koniunkturalnego w gospodarce może znacząco ograniczać zdolność jednostki do przewidywania własnej przyszłości. Z kolei bardzo silne podporządkowanie jednostki aktualnym informacjom o funkcjonowaniu polityczno-ekonomicznym może spowodować odrzucenie przez nią planów na przyszłości i zawężenie aktywności tylko do teraźniejszych jej przejawów.

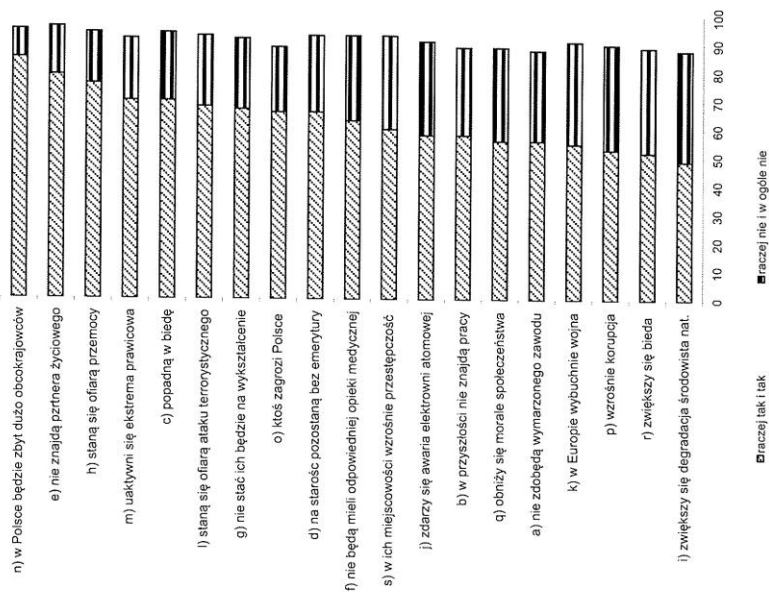
Wydaje się, że badana cała młodzież generalnie w większości (niemal 2/3) opowiada się raczej za koniecznością spoglądania w przyszłość i jest zdania, że planowanie życia jest konieczne. Co dziesiąty jednak badany młody człowiek w Polsce zgadza się bez żadnych zastrzeżeń z twierdzeniami przeciwnymi, odmawiając aktywności związanej z planowaniem życia wszelkiego sensu i koncentrując się na perspektywie teraźniejszej. Jeśli dołączymy do tej grupy osoby, które zgadzają się z tymi stwierdzeniami z mniejszą pewnością (kategoria *raczej tak*) to będzie to już około trzecia część badanych. Jest to zapewne efektem wspomnianego wcześniej zamętu tożsamościowego, znajduje także swoje uzasadnienie w ponowoczesnej kulturze natychmiastowości, dla której charakterystyczny jest prymat zmiany i szybkiego życia (por. Bauman, 2007; Melosiak, 2005). To powoduje, że jego planowanie staje się w zasadzie niemożliwe, ponieważ nie sposób przewidzieć kierunku tych zmian. W odniesieniu do omawianej zmiennej brak zasadniczych różnic pomiędzy odpowiedziami respondentów z poszczególnych krajów.

Przyglądając się z kolei lękom i obawom młodzieży odnoszącym się do przyszłej perspektywy czasowej (wykres nr 4 oraz tabela nr 4 zawierająca dane dla wszystkich trzech krajów) zauważamy przede wszystkim wspólną tendencję rozkładu opinii. Wśród polskiej młodzieży występuje stosunkowo najmniejsze nasilenie różnych obaw spośród badanych z trzech krajów. Analiza poszczególnych kategorii szczegółowych

odpowiedzi pozwala na wyciągnięcie wniosku, że Polacy raczej nie bardzo boją się, iż nie zdołają w przyszłości zawodu, na którym im zależy. W tym względzie najsilniejsze obawy żywi młodzież niemiecka, która w latach wschodnich po doświadczeniach zjednoczenia silnie odczuwa zagrożenie marginalizacją społeczną będącą często ubocznym efektem przemian rynku pracy (Hildebrandt, 2005). Podobny wynik uzyskano w toku analizy odpowiedzi młodych odnośnie do obaw o możliwość uzyskania zatrudnienia po wyjściu na rynek pracy. Także i tu obawy Polaków są najmniejsze, a przoduje w ich formułowaniu młodzież niemiecka. Polacy nie boją się także, że popadną w przyszłości w biedę. Największe obawy werbalizowała w tym względzie młodzież rosyjska, choć jak pokazują zebrane dane, w tej grupie osób jest stosunkowo najwięcej badanych oceniających wysoko sytuację finansową swoich rodzin⁴. Podobne wyniki uzyskano odnośnie do obaw młodzieży o brak zabezpieczenia socjalnego (emerytury) w starszym wieku.

⁴ W przypadku badanych ze wszystkich krajów najwięcej z nich, bo około 70% oceniało sytuację finansową swojej rodziny jako dobrą (pieniędzy wystarczy na normalne życie), zaś rodzin biedniejszych w ocenie nastolaków było w badanej grupie najwięcej w Niemczech, w następnej kolejności – w Polsce.

Wykres 4 - Na ile badani młodzi Polacy obawiają się, że ... (%)



Tu zdecydowanie najwięcej obaw wykazywali Niemcy. Wydaje się, że Ci ostatni wykazują największy poziom lęku i obaw o charakterze socjalnym, związanych z indywidualnymi konsekwencjami kondycji gospodarczej

kraju i prowadzonej przez niego polityki społecznej. Uwidacznia się tu pewien paradoks – otóż, obiektywnie rzecz ujmując, poziom rozwoju gospodarczego i zabezpieczeń socjalnych jest w Niemczech niewątpliwie na najwyższym stopniu spośród diagnozowanych państw poziomie, a przedstawiciele tego właśnie państwa mając świadomość (budowaną między innymi poprzez porównania z zachodnią częścią Niemiec) funkcjonowania w państwie dobrobytu najbardziej obawiają się potencjalnej utraty tych dóbr i możliwości marginalizacji i wykluczenia z czynnego życia społecznego.

Obawy związane z trudnościami w znalezieniu partnera życiowego także w najmniejszym stopniu obciążają polską młodzież. Braku właściwej opieki medycznej lękają się wszystkie grupy badanych w zbliżonym stopniu, choć i tu polska młodzież nieznacznie mniej od swoich zagranicznych kolegów. Eventualność, że nie będzie młodzieży polskiej stać na dobre wykształcenie ponownie jest źródłem lęku w stopniu najmniejszym spośród diagnozowanych grup osób. Tego w największym stopniu (podobnie jak nędzy i ubóstwa) obawiają się Rosjanie. Z kolei, zanieczyszczenie środowiska i jego długofalowe konsekwencje dla funkcjonowania człowieka są w trzech badanych krajach odczuwane przez młodzież jako zagrożenie w wyrównanym stopniu (średnie obawy). Eventualnej katastrofy atomowej obawiają się przede wszystkim Rosjanie (uzasadnienia można poszukiwać w niekorzystnych statystykach katastrof w elektrowniach jądrowych na terenie krajów byłego Związku Radzieckiego), polska młodzież w najmniejszym stopniu odczuwa związane z tym faktem obawy (co może wiązać się z brakiem takich elektrowni na terenie kraju).

Kolejnych, charakterystycznych dla zglobalizowanego świata zagrożeń, np. związanych z możliwością wybuchu wojny w Europie, terroryzmem i nasileniem działań ekstremistów prawicowych młodzi Polacy obawiają się w mniejszym stopniu. Polacy nie boją się też (dość znaczne różnice w porównaniu z pozostałymi krajami) zbyt dużej liczby obcokrajowców na terenie swojego kraju. Wykazują się w tym względzie największą akceptacją dla kulturowego pluralizmu, trudno jednak wyrokować na ile akceptacja ta ma charakter deklaracyjny, a stosunkowo otwarta postawa polskiej młodzieży wynika z braku doświadczeń (zresztą nie tylko negatywnych) związanych z funkcjonowaniem dużych grup obcokrajowców na terenie naszego kraju. Potencjalne zewnętrzne zagrożenie niezależności ojczyzny także jest dla młodych Polaków źródłem niewielkiego lęku.

Korupcji obawiają się przedstawiciele wszystkich pytaných nacji w średnim stopniu. Podobnie jest z sytuacją ewentualnego obniżenia się morale społeczeństwa, choć tu różnice są bardziej zauważalne. Podobnie jak we wszystkich poprzednich sytuacjach najmniej boją się tego zjawiska młodzi ludzie z Polski. Ewentualne pogłębienie się różnic pomiędzy biednymi i bogatymi jest zaś, źródłem obaw przede wszystkim dla Niemców. Polska i rosyjska młodzież, biorąc pod uwagę średnie dla badanych grup, sytuuje się w tym względzie na takim samym poziomie. Wzrostu przestępczości w bezpośrednim miejscu zamieszkania także najbardziej obawiają się Rosjanie, a w najmniejszym stopniu Polacy.

Generalnie, gdyby wskazać sytuacje i zdarzenia, których obawia się polska młodzież, byłoby to w pierwszej kolejności – skutki zanieczyszczenia środowiska (lęk egzystencjalny – *kategoria i*), po drugie – pogłębienie się nierówności społecznych (*kategoria r*) oraz po trzecie – nasilenie się zjawisk korupcyjnych w kraju (*kategoria p*). W dalszej kolejności obawy młodych dotyczą możliwości wybuchu konfliktu zbrojnego czy zagrożenia związanego z katastrofą atomową. Przy tym niemal we wszystkich przywoływanych kategoriach poziom obaw i lęku deklarowany przez Polaków był najmniej spośród badanych grup osób. Wydaje się, że można zaryzykować stąd następujący wniosek – o ile niemiecka młodzież ma przede wszystkim obawy o charakterze socjalnym, związane z radzeniem sobie na wymagającym współczesnym rynku pracy, ich rosyjscy koledzy boją się ubóstwa, braku środków finansowych na wykształcenie, przemocy, wzrostu przestępczości, awarii elektrowni jądrowej czy wojny, o tyle Polacy z jednej strony deklarują lęki egzystencjalne o globalnym charakterze (zanieczyszczenie środowiska, wojna, awaria elektrowni jądrowej), z drugiej zaś, wskazują – wprawdzie niezbyt często, na korupcję czy skutki pogłębiających się nierówności społecznych.

Co łączy te wymienione fenomeny? Prawdopodobnie są to przede wszystkim te obszary społecznego dyskursu, które są szczególnie często obecne w mediach. W ponowoczesnej rzeczywistości media nie tylko, jak swoiste zwierciadło, odbijają rzeczywistość społeczną, ale ją przede wszystkim kreują. Rzeczywistość jest określana wtedy dzięki swojej medialnej reprezentacji. Dla ponowoczesności charakterystyczne jest życie w medialnej hiperrzeczywistości (Baudrillard, Bauman, Inglehart), w której przy zaspokajaniu podstawowych potrzeb materialnych rysuje się konflikt pomiędzy amerykańską, której narzędziem jest głównie tworząca sztuczną „hiperrzeczywistość” i nowe „pragnienia” telewizja

(Baudrillard), a wzrostem orientacji postmaterialistycznej (Inglehart por. m.in. Bauman, 1997, Melosik, 1995, 1996, Strinati, 1998). Lęki i obawy młodych ludzi wydają się być symulowane i podsycane przez media, które coraz częściej nabierają charakteru globalnego, co z kolei tłumaczy względną unifikację młodzięcych lęków i obaw we wszystkich badanych krajach (brak znaczących różnic między nimi). Pewna narodowa specyfika rysuje się przede wszystkim w tych obszarach, które są dostępne bezpośrednio doświadczeniu badanych nastolatków związanemu z bieżącym ekonomiczno-politycznym funkcjonowaniem krajów ich zamieszkania.

Specyficzna dla obecnej „płynnej rzeczywistości” (Bauman, 2006, 2007) związana z brakiem jakiegokolwiek stabilności i permanentną zmianą społeczną jest także wzrastająca liczba lęków egzystencjalnych, obszarów niepewności i ryzyka (Beck, 2002), które z poziomu globalnego (przeżyłane przez media) zaczynają przechodzić na poziom świadomości jednostkowej. Nie przedarły się one jednak w tak znaczącym zakresie do świadomości młodzieży, która dopiero nabywa kompetencji życiowych i dopiero trenuje role społeczne dorosłych, z wolna specjalizując się w nich.

1.2 Młodzież wobec wybranych aspektów globalizacji

Globalizacja stała się faktem dzięki postępowi technicznemu i rozwojowi procesów informatyzacji. Jest to zjawisko dotykające ludzką egzystencję w wielu wymiarach: społecznym, politycznym, kulturowym, a przede wszystkim ekonomicznym. Rodzi szereg konsekwencji dla jednostkowego życia człowieka, bezpośrednio wpływa na styl życia, pracy i konsumpcji ludzi. Wywołuje wreszcie niejednoznaczne ambivalentne oceny (Sztompka, 2005). *Pojęcie globalizacji przekazuje nieokreślony, kapryśny i autonomiczny charakter świata i jego spraw, brak centrum, brak pulpu operatora, zespołu dyrektorów, biura zarządu. Jest to inna nazwa nowego nieporządku świata* (Bauman, 2000, S. 71).

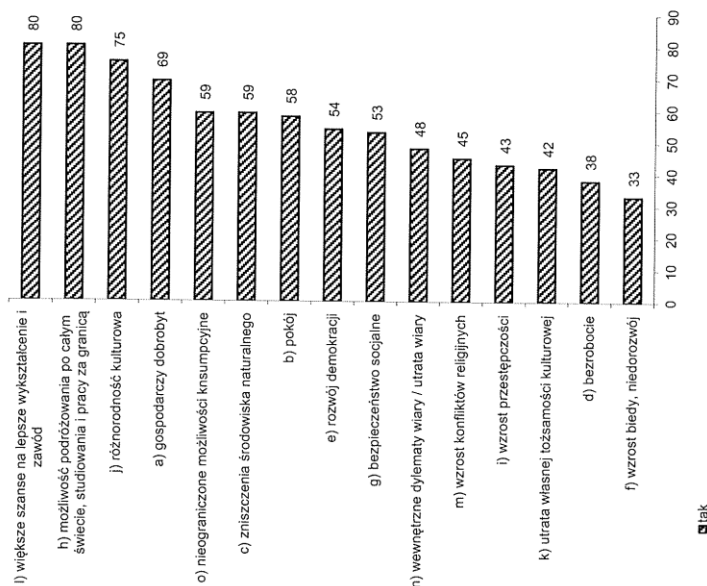
Globalizacja postrzegana w różnych wymiarach jest dziś kojarzona z licznymi zjawiskami – mówi się o niej jako o kompresji czasu i przestrzeni, erozji granic i zniesieniu barier geograficznych w przepływie towarów, usług, kapitału, inwestycji, technologii i informacji, transnarodowej działalności ekonomicznej, przyspieszeniu światowych interakcji, intensyfikacji międzynarodowych powiązań i pogłębianiu współzależności (Luberska (red), 2002). Globalizacja jest w dużej mierze zjawiskiem żywiołowym, rozgrywającym się na przestrzeni długiego okresu czasu, my zaś jesteśmy świadkami trzeciej, najbardziej intensywnej jej fali (Wnuk-Lipiński, 2004). Wiąże się z nieobserwowanym wcześniej poziomem współzależności pomiędzy różnymi regionami na świecie, nie jest to jednak zjawisko symetryczne – w różnym stopniu dotyka centrum globalizacji (w tym znaczną część Europy) i jej peryferia (Wnuk-Lipiński, 2004). Przedstawiciele nauki, mediów ale także poszczególni ludzie w swoim codziennym funkcjonowaniu zastanawiają się nad skutkami globalizacji, dokonują bilansu zysków i strat, które zjawisko to rodzi, tak w skali mikro- jak i makrospołecznej.

Jakie skojarzenia związane z pojęciem globalizacji funkcjonują w świadomości polskiej młodzieży i są przez nią werbalizowane? Rozstrzygnięcia tego problemu dostarcza analiza zgromadzonych podczas badania danych empirycznych.

Porządkując kategorie uzyskanych od respondentów odpowiedzi można wyraźnie wskazać kategorie, które należy określić jako zalety globalizacji (kategorie: a, b, e, g, h, j, i, o) oraz jej wady (kategorie: c, d, f, k, m, n). Analiza udzielonych przez młodych Polaków (wykres nr 5) odpowiedzi wskazuje na jeden generalny wniosek: są oni zdecydowanie pozytywnie

nastawieni do procesu globalizacji kulturowo-ekonomicznej. Większość podkreśla raczej plusy tego zjawiska, a jego wady – skojarzenia negatywne związane z globalizacją – są przypisywane najróżniej spośród badanych wszystkich grup osób (tab. nr 5). Wydaje się, że globalizacja jednoznacznie została przez młodych Polaków skojarzona z akcesem Polski do

Wykres 5 - Opinia polskiej młodzieży na temat potencjalnych skutków globalizacji (%)

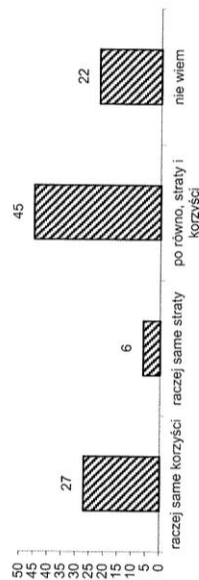


Unii Europejskiej i demokratyczno-rynkowymi przemianami ostatniego dwudziestolecia w kraju. Po przystąpieniu do Unii Europejskiej (a przypominajmy polska młodzież była zawsze zdecydowanie proeuropejska) młodzi doświadczali w jeszcze większym stopniu skutków globalizacji, z których starają się w pełni korzystać. W pierwszym rzędzie dla polskiej młodzieży globalizacja oznacza swobodę podróżowania, studiowania i pracy na całym świecie (aż 80% badanych jest tego zdania), lepsze możliwości kształcenia i pracy (także 80% diagnozowanych tak sądzi) oraz kulturową różnorodność⁶ (75% badanych wskazuje taką odpowiedź). Wysoki stopień akceptacji odnotowano także w odniesieniu do takich powszechnie pozytywnie ewaluowanych zjawisk i procesów związanych z globalizacją, jak: gospodarczy dobrobyt (69% odpowiedzi akceptujących), pokój (58%), demokracja (54%), dostęp do zabezpieczeń socjalnych, nieograniczone możliwości konsumpcyjne (59%). Z drugiej jednak strony respondenci dostrzegają (choć w mniejszym stopniu) niektóre z zagrożeń towarzyszących procesom globalizacji świata. Wśród nich zagrożenia dla środowiska naturalnego dostrzega 59% polskich nastolatków (największy odsetek spośród ankietowanych grup, choć różnice są tu niewielkie). Z kolei zagrożenia związane z bezrobociem, biedą i niedorozwojem gospodarczym dostrzega już tylko ok. trzecia część badanych. Nieco większy ich odsetek (ok. 40%) wskazuje na ryzyko wzrostu przestępczości, możliwość utraty własnej kultury narodowej, możliwość pojawienia się konfliktów na tle religijnym czy spadek znaczenia wiary w życiu jednostek i społeczeństw. Ten ostatni aspekt podnoszony jest przez niemal co drugiego respondenta (48%). Wyniki uzyskane przez Polaków najbardziej odbiegają od wskazań pozostałych badanych w kwestii przypisania procesom globalizacji ewentualnego zagrożenia eskalacją biedy i niedorozwoju gospodarczego.

⁶ Nie jest do końca jasne, jak młodzi ludzie oceniają to zjawisko i czy dostrzegają jego ambiwalentny charakter i potencjalne zagrożenia czy tylko koncentrują się na jego zaletach.

⁷ Por. między innymi badania A. Cybul-Michalskiej w Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne. Poznań 2006.

Wykres 6 - Opinia polskiej młodzieży na temat tego, co ogólnie przynosi globalizacja: (%)



Takie problemy zauważa ponad połowa Rosjan (którzy zresztą najbardziej zdecydowanie kojarzą globalizację z dobrobytem gospodarczym – 77% wskazan), 40% Niemców i trzecia część polskiej młodzieży (por. tabela 5).

Generalna ewaluacja procesów globalizacyjnych dokonywana przez młodych Polaków wskazuje jednak (wykres nr 6), że nie są oni w swoich ocenach aż tak jednoznaczni, jak wynikałoby to z oglądu skojarzeń, jakie przypisują globalizacji. Otóż 45% badanych jest zdania, że globalizacja przynosi w równym stopniu korzyści jak i straty. Mniej więcej czwarta część przypisuje jej głównie korzyści, a tylko 6% raczej straty. Entuzjastów globalizacji jest więc i tak wśród polskiej młodzieży najwięcej spośród trzech badanych krajów (por. tabela nr 2).

Najbardziej sceptyczni wobec omawianych zjawisk są Niemcy, których ponad dwukrotnie więcej niż Polaków (14%) koncentruje się głównie na stratach i zagrożeniach, jakie niesie ze sobą globalizacja. Wśród Niemców także jest stosunkowo najmniejsza grupa osób, która nie potrafi się

Tabela 2

Opinie badanej młodzieży na temat tego, co ogólnie przynosi globalizacja:	Rosja		Niemcy		Polska	
	własne badania 2009		własne badania 2009		porównawcze	
raczej same korzyści	20	16	16	27		
raczej same straty	8	14	6			
po równo, straty i korzyści	46	54	45			
nie wiem	26	16	22			
Źródło:						

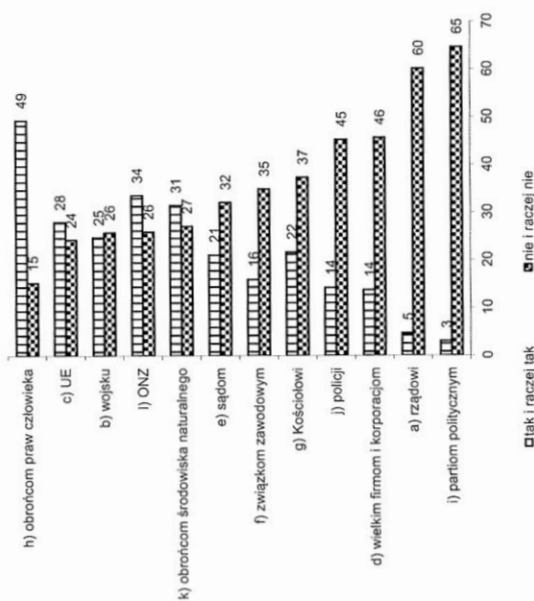
ustosunkować do polecenia zawartego w pytaniu i dokonać bilansu zysków i strat związanych z globalizacją (16% przy 22% respondentów z

Polski i 26% Rosjan będących w tej sytuacji). Wydaje się, że Niemcy, będący najdłużej i w najszerszym zakresie beneficjentami zjawisk i procesów związanych z globalizacją są wobec niej najbardziej sceptyczni, zdążyli w toku swoich dotychczasowych doświadczeń rozpoznać szereg zagrożeń i obszarów ryzyka z nią związanych (ponad połowa z nich ma do globalizacji stosunek ambiwalentny). Polacy, mający znacznie mniej doświadczeń wynikających bezpośrednio z procesów globalizacji świata, pozostają jej najgorętszymi orędownikami, skupiając się przede wszystkim na szansach i możliwościach, które ona daje, zwłaszcza w porównaniu do doświadczeń pokolenia ich rodziców funkcjonujących za "żelazną kurtyną". Rosjanie zaś pozostają jej ostrożnymi zwolennikami, jeszcze nie w pełni doświadczałymi jej dobrodziejstw, ale mającymi świadomość ryzyka i możliwości strat.

Dla pełniejszego obrazu odniesienia współczesnej młodzieży do zjawiska globalizacji ważnym stało się zbadanie stopnia ich zaufania do stowarzyszeń, organizacji i grupowań społecznych oraz znaczących międzynarodowych instytucji, których działania w znacznym stopniu determinują nasze codzienne życie. Zgromadzone wyniki badań pokazują, że generalnie dla młodzieży problem zaufania do organizacji i stowarzyszeń społecznych nie jest istotnym zagadnieniem. Większość bowiem udzielanych wypowiedzi lokuje się na skali po środku, a więc w sferze opinii neutralnych (ani tak, ani nie). Fakt ten spowodowanym może być tym, że dla młodych ludzi działania konkretnych, przedstawianych do oceny, instytucji nie są w większości znane. Diagnozowana młodzież nie dysponuje konkretną wiedzą na temat (nawet tak powszechnie znanych) organizacji lub nie dostrzega wyraźnie ich znaczenia w życiu konkretnego młodego człowieka, trudno też jej zapewne w tej sytuacji operować kategorią zaufania. W nielicznych tylko przypadkach młodzież wyraźnie profilowała swoje opinie dotyczące ich zaufania do organizacji i stowarzyszeń społecznych. I tak, relatywnie największym zaufaniem cieszą się organizacje broniące praw człowieka (37%) oraz stowarzyszenia działające na rzecz ochrony środowiska naturalnego (34%). Jednocześnie obrońcy praw człowieka największym zaufaniem, w międzynarodowym porównaniu, cieszyli się u młodzieży polskiej (49%). Najmniejszym zaufaniem wśród młodzieży, w ogólnym zestawieniu, cieszyły się: partie polityczne (57%), a następnie krajowe rządy (47%) oraz policja (43%). W dalszej kolejności badana młodzież nie obdarzała zaufaniem również dużych przedsiębiorców (38%), Kościoła (37%) i sądów (33%). Partie polityczne (3%), krajowy rząd (5%) oraz

przedsiębiorców (14%) w porównaniu do młodzieży z innych krajów najmniejszym zaufaniem obdarzają Polacy. Wśród osób wyrażających brak zaufania do policji i sądów dominowały opinie młodzieży rosyjskiej. W grupie osób niemających zaufania do Kościoła zaś przeważały opinie Niemców. Analizując jednak szczegółowo wypowiedzi młodzieży polskiej (wykres 7) okazuje się, że względnie dużym ich zaufaniem obdarzają oni ONZ (34%) i Unię Europejską (28%). Jest to zapewne wynik prowadzonej w ostatnich latach szerokiej akcji uświadamiającej polskie społeczeństwo, co do pola działania i głównych zadań międzynarodowych, głównie europejskich, instytucji oraz korzyści z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Dodatkowo młodzież polska już od wielu lat uczestniczy w różnych specjalistycznych programach edukacyjnych, których celem jest edukacja z zakresu wychowania obywatelskiego i europejskiego.

Wykres 7 - Na ile młodzież polska ufa...?



Wszystkie te działania właśnie przyczyniły się istotnie do podniesienia świadomości ludzi, co do własnych praw oraz możliwości ich skutecznego egzekwowania na forum międzynarodowym, np. w Trybunale Europejskim w Strasburgu. Jak pokazują wyniki badań, co czwarty młody Polak zaufałby również armii. Fakt ten może trochę dziwić, szczególnie, gdy spojrzymy na dość powszechne zjawisko niechęci dużej części młodzieży do obowiązkowej służby w wojsku. Wyniki badań pokazują być może zmieniającą się tendencję w tym względzie w opiniach młodzieży. Jest to spowodowane prawdopodobnie po pierwsze - zniesieniem w Polsce obowiązkowej służby wojskowej i, po drugie, pojawieniem się nowych perspektyw zawodowych i życiowych dla młodych ludzi po szkole, jakich gwarantem zaczyna być służba w armii. Zawodowa służba w wojsku zaczyna być dla młodzieży w Polsce atrakcyjna, gdyż daje ona względnie pewne zatrudnienie i ślad stabilizację życia. Staje się dla młodych niekiedy jedyną w ogóle szansą znalezienia po szkole w regionie zamieszkania w miarę stałej i dobrze płatnej pracy.

Brakiem zaufania polskiej młodzieży, oprócz partii politycznych (3%), rządu (5%), dużych przedsiębiorstw (14%) cieszy się również policja i Kościół. Tylko 14% badanych zaufałoby polskiej policji, a aż 45% takiego zaufania nie wykazuje w ogóle lub prawie w ogóle. Taki rozkład odpowiedzi jest rezultatem zapewne utartego od wielu lat, potocznego postrzegania policji jedynie jako organu restrykcji i instytucji bezwzględnie pilnującej określonego odgórnie przez państwo i rząd narzuconego porządku publicznego. Funkcjonujący do dziś u młodzieży polskiej obraz policji jest więc, z jednej strony skażony doświadczeniem rodziców z wcześniejszego okresu (socjalizmu w Polsce), a z drugiej strony jeszcze ciągle niską skutecznością pracy ze strony policji nad zmianą stereotypowego postrzegania przez ludzi jej misji, zadań, celów oraz zakresu konkretnych działań. Policjant ciągle przez młodych nie jest traktowany jako obrońca, pomocnik, przyjaciel lecz jako karzący, egzekwujący i strofujący funkcjonariusz państwowy.

Polskiemu Kościołowi raczej lub zdecydowanie zaufałoby z kolei tylko 22% osób spośród wszystkich badanych młodych Polaków, aż ponad jedna trzecia badanych (37%) nie obdarzyłaby zaufaniem Kościoła w ogóle lub raczej w ogóle. Taki rozkład odpowiedzi potwierdza, że Kościół i jego działania cieszą się ogólnie coraz mniejszym poparciem i akceptacją ze strony młodych ludzi. Młodzież polska w tym względzie upodabnia się bardzo do młodzieży z krajów Europy Zachodniej, w tym z Niemiec, choć

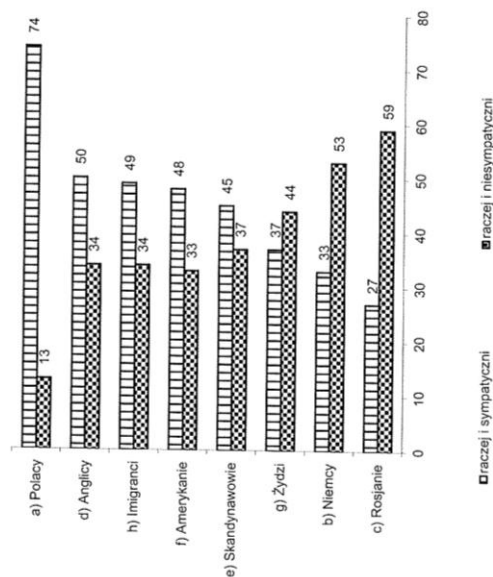
nadmienić trzeba, że w przypadku młodych Niemców w ostatnich latach zauważalna jest raczej tendencja większego zainteresowania się wiarą i aktywniejszego włączania się w działania Kościoła. Globalnie jednak, ujmując statystycznie, w przypadku młodzieży niemieckiej nie jest to ciągle zjawisko znaczące (Salaciński, 2010, s. 167-174). Znaczenie zwykłą tendencję w zakresie zainteresowania się młodzieży Kościołem zauważa się zaś w Rosji. Ma to również swoje odbicie w prezentowanych w ramach tych badań wynikach. Niemal połowa badanych młodych Rosjan zdecydowanie lub raczej obdarzyłaby swoim zaufaniem Kościół. Porównując te wyniki liczbowo do wymiaru opinii młodzieży niemieckiej i polskiej to daje się tu zauważyć dość istotną różnicę w wyrażanych w tym względzie sądach.

Młodzież polska obdarza względnie niskim zaufaniem również związki zawodowe, którym zaufałoby tylko 16% spośród wszystkich badanych. Taki rozkład wypowiedzi może być rezultatem generalnego obniżenia rangi społecznej związków zawodowych w ostatnich latach w Polsce. Uznanie i znaczenie związków zawodowych z okresu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych już dawno w Polsce uległo devaluacji. Do tego ustawiczne publiczne spory polityczne pomiędzy byłymi ale i obecnymi działaczami związkowymi oraz swoistego rodzaju beznadzieję w konkretnych działaniach przyczyniły się zapewne znacząco do tego, że młodzież polska nie wiąże ze związkami zawodowymi zbyt dużych nadziei.

Niemal 1/3 spośród badanej polskiej młodzieży (32%) nie ufa również sądom; tylko 21% zaufałoby im zdecydowanie tak lub raczej tak. Fakt ten nie napawa optymizmem. Taki stan rzeczy może być wynikiem mocno gruntowanego ogólnospołecznego przekonania, że mieć rację a otrzymać uznanie tej racji w sądzie, to dwie różne sprawy. Młodzi ludzie, jak widać, nie odwołują się w swych opiniach od reszty społeczeństwa. Negatywne społeczne postrzeganie sądu jako instytucji zaufania i sprawiedliwości nie zmienia się więc, co tym bardziej powinno zastanawiać. Dla negatywnego postrzegania przez młodych Polaków sądów przyczynia się zapewne dodatkowo jawna w ostatnich latach krytyka ich działań i publiczne ujawnianie wielu afer sądowych. Nie bez znaczenia jest tu też wysoka świadomość młodych ludzi odnośnie do swoich obywatelskich praw i kolejne dość powszechne przekonanie, że najskuteczniejsze ich dochodzenie możliwe jest wyłącznie w Trybunale Europejskim. Przekonanie to kształtowane jest między innymi poprzez liczne

doniesienia mediów o kolejnych wygranych procesach wytaczanych przeciwko Polsce w Strasburgu.

Wykres 8 - Opinie Polaków na temat tego, na ile dla nich sympatyczni są: (%)



W powyższym kontekście ciekawym wydaje się być problem akceptacji współczesnej młodzieży dla odmienności oraz tolerancji wobec przedstawicieli innych narodów. W jednym z pytań ankietowych poproszono młodzież o wyrażenie zdania na temat swojej sympatii do przedstawicieli wybranych narodów (por. wykres 8). Wyniki sondażu nie napawają optymizmem; szczególnie, gdy przyjrzymy się analitycznie rozkładowi odpowiedzi badanej młodzieży polskiej. Okazuje się bowiem, że wobec faktu jednoczenia się Europy, możliwości swobodnego przemieszczania się oraz uproszczonych procedur granicznych jak i coraz częstszych bezpośrednich kontaktów młodzieży z sąsiadami, wciąż żywe są stare uprzedzenia i stereotypy. Dla młodych Polaków (por. wykres 9) najbardziej niesympatycznymi przedstawicielami narodów są w ich

deklaracjach Rosjanie. Tego zdania było łącznie ponad połowa badanych (59%), z tego że 49% uważa Rosjan za bardzo niesympatycznych. Tylko niewiele ponad ¼ badanych deklaruje, że Rosjanie są dla nich sympatyczni (27%).

Ten stan rzeczy powinien znów bardzo niepokoić, szczególnie z tego powodu, iż wielu z badanych zapewne nigdy nie miało bezpośredniego kontaktu z Rosjanami. Ich opinie bazują więc, niestety, na stereotypach zakorzenionych w potocznej świadomości ludzi oraz negatywnym obrazie Rosjan lansowanym przez niektóre media. Obraz ten tworzony jest głównie przez przyrównanie historycznych i dzisiejszych „wielkiej polityki”, bardzo rzadko (lub wcale) odnosi się do dnia codziennego i zwykłych ludzi. Okazuje się przy tym, że brak sympatii pomiędzy Polakami i Rosjanami nie jest obojętny. Dla prawie połowy badanych młodych Rosjan Polacy są w zasadzie obojętni emocjonalnie. Tylko 24% badanych deklaruje brak sympatii dla Polaków, w tym dla 16% Rosjan Polacy są bardzo niesympatyczni a dla 8% raczej niesympatyczni. Z kolei co trzeci badany Rosjanin uważa, że Polacy są według niego sympatyczni lub bardzo sympatyczni.

Niestety, co pokazują wyniki badań, również Niemcy wydają się dla ponad połowy badanych Polaków niesympatyczni, jednak dla 1/3 badanych (33%) przedstawiciele tego narodu wydają się być sympatyczni. Znów można przypuszczać, że taki stan rzeczy jest wynikiem zakorzenionych u Polaków stereotypów i uprzedzeń narodowych. Fakt ten o tyle dziwi, że w odróżnieniu od Rosjan, z Niemcami wielu z badanych młodych Polaków (ze względu na bliskość granicy, badania prowadzono w zachodniej Polsce) miało w życiu zapewne niejednokrotnie bezpośredni kontakt. Na terenie badań w wielu szkołach były i są w dalszym ciągu realizowane liczne projekty i programy edukacyjne, które głównie bazują na polsko – niemieckiej współpracy. Opisywane efekty tych programów i projektów pokazują często odmienny obraz. Opisywane ich rezultaty to: polsko – niemieckie zbliżenie, przyjaźń i sympatia. W kontekście więc prezentowanych wyników, wskazywane rezultaty ewaluacji edukacyjnych programów współpracy sąsiedzkiej wskazują na wyniki zbyt optymistyczne lub pozorne. Wspomniana rozbieżność może wynikać też z faktu, że przywołane programy edukacyjne adresowane są głównie do pewnej węższej populacji młodzieży (np. młodzieży wyłącznie szkół ogólnokształcących z pominięciem szkół zawodowych, a więc młodzieży głównie o niskim i średnim poziomie zainteresowań allocentrycznych). Dla porównania dla młodych Niemców skala braku sympatii dla Polaków

jest o wiele mniejsza (35%). Dla większości Niemców, podobnie jak Rosjan, Polacy są ani szczególnie sympatyczni, ani niesympatyczni.

Na nieracjonalnych przesłankach bazuje zapewne również brak sympatii młodych Polaków dla Żydów. Aż dla 44% badanych Żydzi są niesympatycznym narodem. Pociągać się można jedynie tym, że u ponad jednej trzeciej przedstawicieli polskiej młodzieży (36%) Żydzi wzbudzają sympatię. Taki rozkład opinii wzmacnia tylko wcześniejszą tezę o bardzo stereotypowych podstawach tworzenia się opinii młodzieży, gdyż z jeszcze większą pewnością, niż w przypadku Rosjan, można twierdzić, że badana młodzież prawdopodobnie nie miała nigdy okazji bezpośredniego kontaktu z Żydami. Ich opinie kształtują się więc w oparciu o uogólnione w nieuzasadniony sposób, subiektywne przekazy pojedynczych osób, najczęściej starszych, których indywidualne doświadczenia należy rozpatrywać wyłącznie w historycznym kontekście. Jeśli do tego dołączymy przekazywany niezwykle często w mediach, pozbawiony komentarza obraz nastrojów wybranych grup społecznych, to kształt opinii młodych ludzi jako rezultat oddziaływań etosu nie będzie już nikogo dziwił. Może on jedynie tylko przerażać.

Najbardziej sympatyczni według badanych młodych Polaków okazują się być przedstawiciele własnego narodu. Zauważyć zatem można u polskiej młodzieży pewną tendencję narodowego umiłowania. Czy może to budzić niepokojące skojarzenia z tendencjami nacjonalistycznymi czy może przeciwnie, jest to przejaw umiłowania i przywiązania do ojczyzny? Może to także świadczyć o kształtowaniu się w nich specyficznej tożsamości narodowej, w której właściwy patriotyzm zastępuje „patriotyzm walizkowy” wyrażający się tym, że młodzi ludzie emigrując zarobkowo z Polski, „zabierają” Polskę ze sobą. Mieszkając i pracując za granicą obracają się niemal wyłącznie w polskich skupiskach emigracyjnych lub też tworzą sami nowe polskie enklawy, domagając się jednocześnie od miejscowych władz stworzenia im warunków, takich jak w Polsce, np. polskich kościołów, szkół, sklepów itp. Gdy to nie zostanie spełnione głośno potrafią domagać się prawa respektowania ich polskości. Wszystko to razem prowadzi do obopólnej izolacji i wzajemnej niechęci narodowej. Stanowi podwaliny bardzo swobodnego, niekoniecznie w pozytywnym sensie, poczucia dumy narodowej Polaków. Jeśli do tego znowu dołączymy lansowany często w mediach obraz Polaka – męczennika, przedstawiciela narodu ustawicznie ciemnionego, to wnioskować można, że emocjonalne postrzeganie przez młodych ludzi przedstawicieli innych narodów nieprędko się zmieni. Tego typu nastawienia będą oczywiście

dalej skutkowały izolacją i obawami obywateli innych krajów przed ich „zalewem” przez Polaków oraz kolejnymi uprzedzeniami i nowymi stereotypami.

Biorąc pod uwagę ostatnią falę wyjazdów zarobkowych młodych Polaków do Wielkiej Brytanii, nie dziwi zatem, że dla badanej polskiej młodzieży, najbardziej sympatycznym narodem, oprócz oczywiście nich samych, są Anglicy. To w Anglii przecież jest obecnie największe skupisko najmłodszej polskiej emigracji. To Anglicy również jako jedni z pierwszych otworzyli dla Polaków swój rynek pracy. Stąd w środowisku młodych ludzi jest pewnie wielu, którzy byli w Anglii lub mają pracujących tam znajomych czy członków rodziny.

Podsumowując tę część analiz należy stwierdzić, że młodzi Polacy wydają się być w swych sympatiach narodowych bardzo pragmatyczni. Obdarzają bowiem sympatią tylko tego, kto jako pierwszy się na nich otwiera. Brak sympatii wobec Niemców jest więc zapewne również skutkiem ciągłego istniejących barier dla Polaków na niemieckim rynku pracy, choć zapewne nie tylko. Idąc dalej tym tropem myślowym, np. utrzymywany obowiązek wizowy przy wyjazdach do USA, sprawił zapewne, że stopień sympatii młodych Polaków do obywateli amerykańskich również nie jest zbyt wysoki. Podnoszone w polskich mediach nadzieje na rychłe zniesienie wiz spowodowało, że Polacy początkowo z dużym ładunkiem pozytywnych emocji wypowiadali się o Amerykanach. Ostateczne rozstrzygnięcia i utrzymanie wiz spowodowało wyraźny spadek sympatii dla tego narodu w Polsce. Stąd zapewne w badaniu już tylko dla niecałej połowy respondentów (48%) Amerykanie wydają się być sympatycznym narodem.

Pewną dozą optymizmu można zakończyć tę część badań stwierdzając, że dla niemal połowy młodych Polaków (49%) sympatyczni wydają się być imigrujący do Polski przybysze z innych krajów. Jednakże dane te nie do końca są jeszcze wskaźnikiem tolerancji młodych Polaków wobec przybyszów z innych krajów; w Polsce bowiem nie ma jeszcze zjawiska masowej imigracji. Stąd problemów z tym związanych na zauważalną społecznie skalę po prostu jeszcze nie ma.

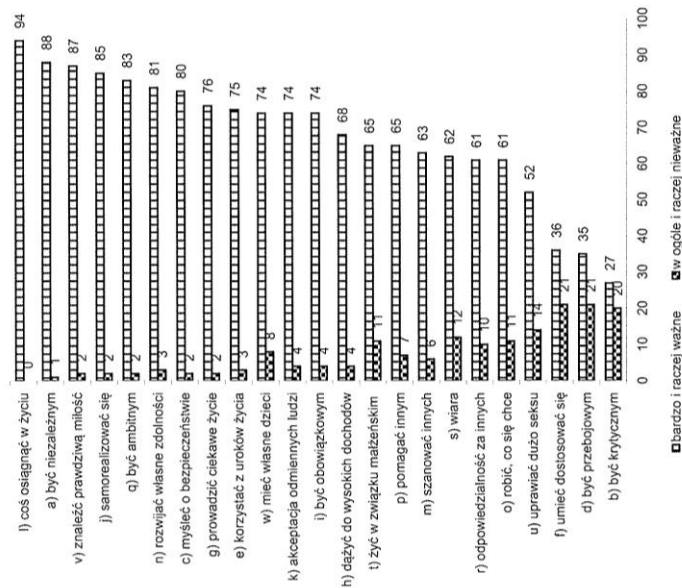
1.3 Orientacje aksjologiczne i cele życiowe badanej młodzieży

W kontekście zaufania do różnych instytucji społecznych i organizacji międzynarodowych młodzieży, ciekawym poznawczo staje się sprawa orientacji aksjologicznych i celów życiowych współczesnej młodzieży. Człowiek zawsze bowiem funkcjonuje w określonym układzie aksjologicznym. Świat, który mu jawi się, jest, od pierwszych dni jego życia aż po ostatnie, światem wartości (Puzynina, 1992, s. 5). Jak pisze Janina Puzynina, dla małego dziecka na początku wartością jest pokarm, matka czy poszczególne elementy poznawanego otoczenia. Małe dziecko nie jest jednak w pełni świadome swoich wartości i nie wygłasza sądów wartościujących. Wiele rzeczy jednak chce, domaga się, z wielu rzeczy się cieszy. Inaczej sprawa się ma w przypadku wkraczającego w dorosłe życie młodego człowieka, który powinien funkcjonować w świecie wartości już w pełni świadomie oraz powinien umieć dokonywać określonych w tym względzie wyborów. Egzystencja człowieka jest bowiem w całości podporządkowana realizacji określonych wartości. Decydują one o myślach, wyobrażeniach, uczuciach i czynach człowieka. Wartości więc decydują o całym życiu świadomym człowieka, a prawdopodobnie także o funkcjonowaniu podświadomości (Pasterniak, 1991, s. 9).

Przyglądając się analitycznie wyborom badanych młodych ludzi okazuje się, że najważniejsze są dla nich własne osiągnięcia. Prawie wszyscy badani (94%) uważają, że najważniejszymi w życiu są osiągnięcia. W tym względzie opinie wszystkich badanych Polaków, Rosjan i Niemców były bardzo do siebie zbliżone, co zapewne jest najprostszą egzemplifikacją funkcjonowania w kulturze indywidualizmu, w której liczy się przede wszystkim to, co dotyczy bezpośrednio konkretnej jednostki, jej osobiste cele, sukcesy, plany. Podobnie istotnych różnic pomiędzy wypowiedziami rosyjskiej, niemieckiej i polskiej młodzieży nie ma także w przypadku drugiej w hierarchicznym układzie pożądanym wartości. Aż 86% badanych uznało, że ważnym dla nich w życiu jest znalezienie prawdziwej miłości. Tego zdania było 87% Polaków, 86% Rosjan i 87% Niemców. Odpowiedzi w poszczególnych grupach narodowych nie różniły się w tym względzie istotnie. Na urzeczim miejscu w hierarchii wartości badanej młodzieży znalazła się niezależność (86%). Wartość ta okazała się przy tym najważniejszą dla młodych Polaków, wśród których aż 80% badanych zdecydowanie deklaruje, że bycie niezależnym jest dla nich najważniejszym w życiu, kolejne 8% stwierdziło, że niezależność jest dla

nich raczej ważna. Wyniki te nieznacznie tylko różnią się od wypowiedzi ich niemieckich i rosyjskich kolegów. Te drobne różnice mogą być wynikiem historycznych uwarunkowań życia w Polsce. Doświadczenia historyczne Polaków (związane z wieloma stuleciami utraty niepodległości) wpłynęły zapewne na stosunkowo wysoką rangę, jaką przypisują oni własnej niezależności i wolności. Generalnie wolność dla Polaków, bez względu na wiek badanych, ciągle stanowi bardzo istotną wartość.

Wykres 9. Orientacje, wartości i cele życiowe polskiej młodzieży



Niezwykle ważnym w życiu jest dla badanych młodych ludzi ponadto odkrywanie i rozwijanie potencjału własnych zdolności (86%). Tu również najliczniej zdecydowane deklaracje akceptacji pochodziły od młodzieży polskiej.

Jeśli jednak dodamy do tej liczby odpowiedzi osób sądzących, że własne zdolności są raczej ważne w życiu, to łącznie takich odpowiedzi udzieliło 81% młodych Polaków. W kontekście porównawczym jednakże ta liczba deklaracji Polaków lokuje się w zestawieniu z odpowiedziami udzielonymi przez Niemców i Rosjan dopiero na końcu zestawienia; odkrywanie i realizowanie własnych zdolności jest dla młodych Rosjan (90%). Generalnie na podstawie zebranego materiału, co powinno cieszyć, można wnioskować, że współczesna młodzież jest w wysokim stopniu świadoma swojego potencjału zdolności, które należy w trakcie życia odkrywać i rozwijać.

Bardzo ważna w życiu jest dla badanych młodych ludzi również możliwość samorealizacji i samospełnienia się. O ważności tej wartości w życiu przekonanych, co do jej wagi było aż 85% młodych Polaków. W zestawieniu porównawczym z innymi grupami narodowymi, odpowiedź polskiej młodzieży nie są w ogólnej liczbie dominujące. Do wartości tej największą wagę przywiązują młodzi Rosjanie, najmniejszą zaś Niemcy.

W dalszej kolejności dla badanej młodzieży ważna jest radość z życia i czerpanie z niego wyłącznie korzyści (84%) oraz osiąganie wysokich dochodów (76%). W obu przypadkach, porównując międzynarodowy rozkład opinii, najmniej licznie swoją akceptację w tym względzie deklarowali Polacy, choć obiektywnie rzecz biorąc nie była to i tak mała grupa. Aż 77% badanych uważa, trzeba przede wszystkim korzystać z życia, co świadczy o bardzo hedonistycznym nastawieniu młodych ludzi do życia. Nie powinno to jednak zbytnio dziwić, gdyż radość i zadowolenie z życia jest odwiecznym prawem młodości właśnie. Również to, że 66% badanych Polaków chciałoby osiągnąć w życiu wysokie dochody nie powinno raczej dziwić. Zwracać uwagę może jedynie to, że oba te życiowe cele są dla młodzieży polskiej mniej ważne niż dla jej niemieckich i rosyjskich kolegów. Jednakże polska młodzież od wysokich dochodów bardziej sobie ceni sobie bezpieczeństwo własne (80%) i posiadanie własnych dzieci (74%), a również ważne dla niej są akceptacja i uznanie innych (74%) oraz obowiązkowość (74%). Postawy hedonistyczne są więc dla Polaków ważne, choć tradycyjne modele życia w naszym kraju, wyraźnie je ograniczają.

Na samym końcu w hierarchii wartości i celów życiowych młodzież polska lokuje krytycyzm (27%), odpowiedzialność za innych (30%), przebojowość (35%), konieczność dostosowania się (37%). Oznacza to, że większość młodzieży nie widzi potrzeby bycia krytycznym wobec otaczającego świata i siebie samego, nie dostrzega również sensu ponoszenia odpowiedzialności za innych. Takie opinie młodych Polaków nie różnią się do tego istotnie od ogólnej tendencji w tym zakresie w pozostałych badanych krajach. Fakt ten powinien więc niepokoić i inspirować pedagogów do podejmowania działań na rzecz zmiany tego stanu rzeczy. Wszak wolność w oderwaniu od odpowiedzialności za własne czyny i słowa, w dodatku pozbawione krytycznego namysłu to cechy sprzyjające budowaniu skrajnie pojętych postaw indywidualistycznych zrażających poczucie wspólnoty i umożliwiających konstruktywne współdziałanie. Niekiedy ten stan rzeczy wzmacniane są poprzez działania niektórych nauczycieli, którzy przesadnie wzmacniają w młodych poczucia własnej wartości. Wypaczają też czasem istotę prawa do bycia asertywnym oraz prawa do wyrażania zawsze i wszędzie własnych opinii. Wypaczenie to w rezultacie prowadzi do wyzbyciem się przez młodzież społecznych hamulców bycia sobą wśród innych oraz wyubytowanej jej podmiotowości, odrzucenia przez nią jakichkolwiek autorytetów. Najważniejsze staje się wtedy wyłącznie własne „Ja”, bo tak naprawdę to przecież ja jestem tu i teraz najważniejszy.

Problem braku krytycyzmu współczesnej młodzieży oczywiście wiąże się logicznie z niską oceną ważności we własnym życiu innych istotnych cech i właściwości zachowań ludzkich takich, jak: odpowiedzialność za innych czy konieczność adaptacji. Skoro młody człowiek żyje w kulcie indywidualizmu, to zrozumiął jest, że nie chce także brać na siebie odpowiedzialności za innych. Ambiwalentnie można w takim przypadku odnosić się też do braku chęci społecznego dostosowywania się. Emancypacyjne nastawienie człowieka do otaczającej go rzeczywistości jest z punktu widzenia wychowawczych postulatów jak najbardziej właściwe, lecz tylko wtedy, gdy nie wiąże się ze skrajnym zanegowaniem wartości allocentrycznych. Niestety, obserwacje postaw współczesnej młodzieży wskazują często na tendencję odwrotną: bezrefleksyjne odrzucanie postaw adaptacyjnych przy jednoczesnej inercji, wyzeczkiwaniu, roszczeniowości nie mającej bynajmniej wiele wspólnego z tendencjami emancypacyjnymi.

Przeglądając się analitycznie dalszym wyбором polskiej młodzieży okazuje się, że aż ponad połowa badanych uważa, iż najważniejsze w

życiu częste jest uprawianie seksu (52%) oraz robienia w życiu przede wszystkim tego, co się chce (61%). Również w tym przypadku opinie Polaków nie odznaczają od ogólnej tendencji rozkładu opinii dla całej badanej młodzieży. Opinie te potwierdzają jedynie wcześniejszą tezę, że coraz większa część współczesnej młodzieży nastawiona jest do życia głównie hedonistycznie, co może wręcz w skrajnych przypadkach przybierać formy patologiczne i autodestrukcyjne, a to powinno tym bardziej pobudzać do pedagogicznej refleksji ich nauczycieli, wychowawców i rodziców.

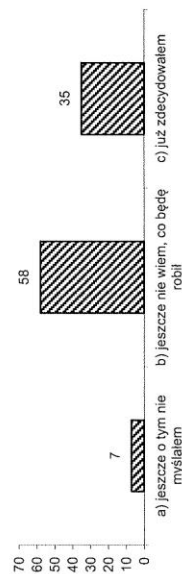
1.4 Przyszłość zawodowa badanej młodzieży

Etap adolescencji, w którym znajdują się respondenci wiąże się nie tylko z poszukiwaniem tożsamości jednostkowej w perspektywie bieżącej. Na tym etapie młodzież musi się uporać z bezalternatywnymi decyzjami edukacyjno-zawodowymi, które ukształtują bieg ich przyszłej kariery zawodowej. Decyzje te zakwalifikowane w psychologii jako decyzje podejmowane w warunkach niepewności i ryzyka są szczególnie trudne dla młodych ludzi, którzy (jak pokazuje badania por. m.in. Piorunek, 2004, 2005, Czerwińska-Jasiewicz, 1997, 2001, Wojtasik, 2005, Krzychala, 2005) nie zawsze stosują perspektywiczne strategie projektowania przyszłości, nie przewidują odległych konsekwencji swoich działań czy stosunkowo często dokonują nieprzemyślanych, przypadkowych wyborów edukacyjno-zawodowych. Najczęściej także decyzje dotyczące własnej przyszłości podejmują w zasadzie dopiero tuż przed pojawiającym się kolejnym progiem edukacyjnym; wtedy, kiedy na analizę sytuacji i głębszą diagnozę samego siebie i rynku pracy jest już zdecydowanie zbyt późno. Wydaje się więc, że świadome projektowanie edukacyjno-zawodowej przyszłości młodzi odkładają na ostatnią chwilę, koncentrując się na tym zadaniu rozwojowym dopiero w ostatnich klasach poprzedzających przejście na następny szczebel kształcenia. Te uwarunkowania także trzeba brać pod uwagę w toku projektowania badań, a ponieważ relacjonowane weryfikacje empiryczne nie były realizowane w okresach bezpośrednio poprzedzających pojawienie się kolejnego progu edukacyjnego (1 klasy szkół ponadgimnazjalnych), a dystans do momentu, w którym podjęcie takich decyzji staje się koniecznością mógł być postrzegany przez badanych jako stosunkowo odległy (ok. 2 lata), stąd należy się także spodziewać raczej słabo zaawansowanego procesu planowania przez młodzież drogi edukacyjno-zawodowej. Taki stan rzeczy wskazuje na

konieczność uruchamiania na szeroką skalę poradnictwa zawodowego w systemie edukacji. Działania takie, wprawdzie jeszcze ciągle odległe od rzeczywistego zapotrzebowania społecznego są systematycznie realizowane w szkołach różnych szczebli.

Wyniki badań potwierdziły w istocie powyższe tezy. Polska młodzież (wykres 10) wprawdzie wskazała na zaangażowanie w proces planowania przyszłości edukacyjno-zawodowej, nie podjęła jednak w tym względzie żadnych wiążących decyzji (58% badanych twierdzi, że myślało o swojej zawodowej przyszłości, ale jeszcze nie wie co chce robić).

Wykres 10 - Opinie polskiej młodzieży na temat etapu wyboru zawodu



Okolo trzecia część respondentów (35%) deklaruje, że takie decyzje już podjęła, zaś w przypadku 7% młodych ludzi problem przyszłej kariery zawodowej nie funkcjonuje w ich świadomości.

Porównując wyniki uzyskane w trzech badanych krajach (tabela 9) nie sposób nie zauważyć, że to właśnie Polacy są najbardziej niefrasobliwi w myśleniu o swojej przyszłości edukacyjno-zawodowej. W tej właśnie diagnozowanej grupie jest znacząco mniej osób zdecydowanych, co do swojej przyszłości (w Niemczech jest ich o 14%, w Rosji – o 15% więcej niż Polaków) i znacząco więcej tych, którzy w ogóle o tym do tej pory nie myśleli (niemal dwukrotnie więcej niż w Niemczech i ponad trzykrotnie więcej niż w Rosji). Wydaje się, że prawidłowość tę da się w pewnym stopniu wytłumaczyć specyfiką polskiego systemu edukacyjnego, który preferuje długie cykle, szerokiego kształcenia ogólnego (np. w liceach, które lepiej w powszechnej opinii przygotowują do edukacji wyższej, ale są z natury rzeczy słabiej sprofilowane a ponadto często wybierane przez młodzież niezdecydowaną, o niesprecyzowanych zainteresowaniach, która

chce jeszcze dać sobie czas na autodiagnozę i dokonanie wyborów zawodowych). Ponadto, praktyką ostatnich lat stało się w Polsce jednocześnie ubieganie się o przyjęcie na wiele kierunków studiów (najczęściej tylko na podstawie wyników matury, bez dodatkowych kryteriów rekrutacyjnych), co powoduje, że ostateczne decyzje o edukacji wyższej zapadają dosłownie w ostatniej chwili, tuż przed złożeniem dokumentacji wymaganej na danym kierunku studiów, co z pewnością nie sprzyja w wielu wypadkach świadomemu i przemyślanemu działaniu ze strony młodych ludzi. Uzyskane wyniki badań wskazują też na pewne obszary dysonansów poznawczych i ambiwalencji w zakresie funkcjonowania młodzieży. Z jednej strony młodzież uznaje planowanie swojego życia jako

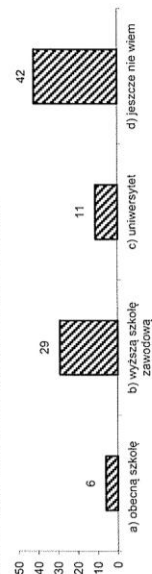
Tabela 3

Opinie badanej młodzieży na temat etapu wyboru zawodu	kraj			%
	1	2	3	
	Rosja	2	48	50
	Niemcy	4	47	49
	Polska	7	58	35

Źródło:
1 = jeszcze o tym nie myślałem, 2 = jeszcze nie wiem, co będę robił, 3 = już zdecydowałem

warunek osiągnięcia późniejszego w nim sukcesu (por. tabela 3), z drugiej - odniesione do konkretnych osób pytanie o stopień zaangażowania ich procesu planowania nie rodzi już tak jednoznacznie pozytywnych reakcji wskazujących na aktywność młodzieży w tej sferze. Poza tym wydaje się, że pozostaje całkiem spory odsetek młodych, którzy z życia „z dnia na dzień”, „tu i teraz”, funkcjonowania tylko w teraźniejszej perspektywie czasowej uczynili swoistą filozofię życiową, która w dobie nieprzewidywalności rzeczywistości, permanentnej zmiany i dążenia do maksymalizacji bieżącej konsumpcji może sprzyjać „opanowywaniu” przez nich nadmiernie skomplikowanej egzystencji.

Wykres 11 - Jaka szkołę chcieliby ukończyć młodzi Polacy?



Odpowiedź na pytanie o edukacyjne aspiracje respondentów (tab. 4) wskazuje ogólnie na ich wysoki poziom, choć rozpatrując problem w perspektywie porównawczej, to aspiracje edukacyjne młodych Polaków są tu najniższe. Niewielki odsetek rosyjskiej i polskiej młodzieży chce poprzestać na wykształceniu średnim i nauce zawodu, większość aspiruje do różnych postaci wykształcenia wyższego. Stosunkowo wysoki odsetek badanych to uczniowie niezdecydowani.

Tabela 4

Jaka szkołę chcieliby ukończyć badana młodzież?	kraj				%
	1	2	3	4	
	Rosjanie	2	4	91	2
	Niemcy	33	18	33	15
	Polacy	6	29	11	42

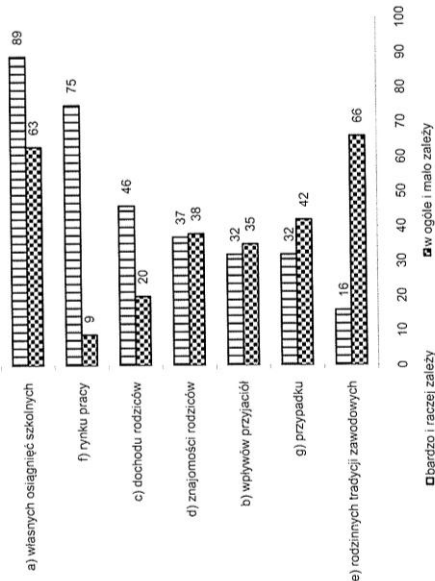
Źródło:
1 = szkołę zawodową, 2 = wyższą szkołę zawodową, 3 = uniwersytet, 4 = jeszcze nie wiem

Wiele socjopedagogicznych badań (por. np. Kwieciński, 2002, kolejne, ponawiane niemal corocznie raporty CBOS – u na temat młodzieży i jej edukacyjnych preferencji) wskazuje w ostatnim dwudziestolecu, po przełomie 1989 roku, na stale rosnące aspiracje edukacyjne młodych Polaków. Nastąpiło znaczące odwrócenie proporcji. Przed 1989 rokiem najliczniejsza grupa młodzieży kierowała się ku kształceniu zasadniczemu zawodowemu, umożliwiającemu szybkie wyjście na rynek pracy, rzadziej zdobywała pełne średnie wykształcenie zawodowe z maturą, a tym bardziej kończyła licea ogólnokształcące będące przepustką do niedostępnej edukacji wyższej. W ostatnim dwudziestolecu (zwłaszcza po reformie struktury edukacyjnej i wprowadzeniu gimnazjów) kształcenie licealne stało się powszechne a dla przeważającej większości młodzieży, która kończy je maturą, oznacza niemal automatyczne podjęcie studiów (znaczący rozwój edukacji niepublicznej oraz rozmaitych form kształcenia niestacjonarnego umożliwiającego jednocześnie naukę i pracę).

Odpowiedzi młodzieży w pytaniu o identyfikowane przez nią czynniki, od których zależy jej przyszłość zawodowa wskazują przede wszystkim, że respondenci ogólnie mają poczucie sprawstwa w tym względzie. Przyznają, że bardzo ważnym czynnikiem sprawczym są ich własne osiągnięcia (89% młodych uważa, że dużo lub bardzo dużo zależy właśnie od nich). ¼ z nich przypisuje też co najmniej duże znaczenie specyfice rynku pracy. Respondenci mają także realistyczny ogląd rzeczywistości społecznej i zauważają wpływ takich czynników zewnętrznych, jak dochody rodziców (46% respondentów przypisuje mu co najmniej duże

znaczenie), ich kontakty i znajomości (analogicznie – 37%), wpływy kręgu przyjaciół i znajomych (32% nadaje temu co najmniej duże znaczenie), mniejszą rangę

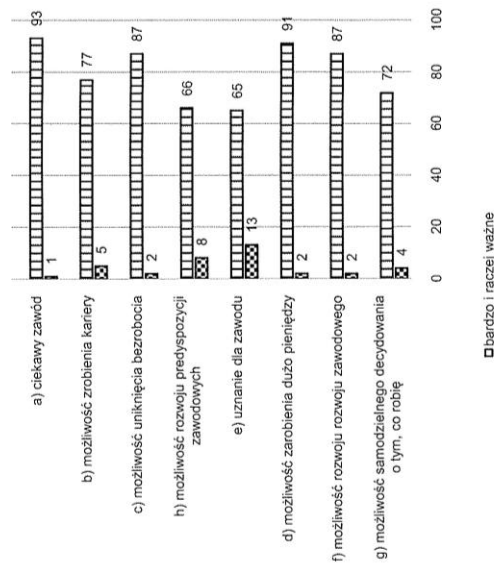
Wykres 12 - Opinie Polaków na temat tego, na ile ich zawodowa przyszłość zależy od ... (%)



przypisują tradycjom zawodowym w rodzinie. Tego typu wypowiedzi znamienne były przede wszystkim dla badanych Polaków (wykres 12) i potem Niemców. Niemal trzecia część wszystkich respondentów dostrzega też znaczącą rolę przypadku w kształtowaniu osobistej kariery zawodowej. Badani dokonują więc realistycznej oceny uwarunkowań kariery zawodowej, zdając sobie w pełni sprawę z faktu, że najistotniejszym z czynników determinującym jej kształt są własne osiągnięcia jednostki oraz czynniki makroekonomiczne (wymagania rynku pracy), choć wydaje się, że zaskakująco często w porównaniu do respondentów niemieckich (ale już nie rosyjskich, ponieważ tu wskazania są zbliżone) akcentują znaczenie rodziny pochodzenia (jej sytuacji finansowej, kontaktów nieformalnych przez nią nawiązanych) w rozwoju kariery zawodowej. Wskazują więc w stopniu znacznie wyższym od swoich niemieckich

kolegów na sieci nieformalnych powiązań i naturalne grupy wsparcia jako źródło sukcesu na rynku pracy.

Wykres 13 - Opinie polskiej młodzieży na temat stopnia ważności poszczególnych czynników przy wyborze zawodu



Pytanie o motywacje podejmowanych decyzji zawodowych (wykres 13) wskazywało na szereg racji i czynniki potencjalnie istotne z punktu widzenia dokonywanych wyborów kariery, do których respondenci mieli się ustosunkowywać w pięciostopniowej skali (wzorem wcześniejszych pytań). Dla wszystkich badanych (także z Niemiec i Rosji – por. tabela nr 5) zdecydowanym priorytetem były ich zainteresowania. Zawód ma dla przyciągającej większości z nich (ponad 90%) przede wszystkim odpowiadać zainteresowaniom jednostki i sprawiac jej przyjemność w trakcie wykonywania zawodowych czynności. Dla bardzo wielu z nich (ponad 80%) ma także stwarzać możliwości profesjonalnego rozwoju. Szczegółowy ogólny udział udzielonych przez młodzież odpowiedzi pozwala na stworzenie swoistej hierarchii wartości istotnych dla niej z punktu

widzenia kariery zawodowej. I tak, na pierwszym miejscu znalazłoby się w niej, przywołane już zainteresowania, na drugim – zabezpieczenia finansowe, jakie stwarza praca w danym zawodzie (dobrze płatny zawód), na trzecim – poczucie bezpieczeństwa związane z niskim ryzykiem bezrobocia, na kolejnych – także wcześniej wspomniane możliwości rozwoju zawodowego, dalej – gwarancja uzyskania pracy, jaką daje wykonywany zawód i wreszcie w kolejności – pewna samodzielność w zawodzie tj. możliwość decydowania

Tabela 5

Opinie badanej młodzieży na temat stopnia ważności poszczególnych czynników przy wyborze zawodu	kraj	1	2	3	4	5	śr.
a) ciekawy zawód	Rosja	68	24	6	1	0	1,41
	Niemcy	63	32	4	0	0	1,42
	Polska	69	24	6	1	0	1,40
b) możliwość zrobienia kariery	Rosja	61	26	9	1	2	1,57
	Niemcy	44	36	16	3	1	1,79
	Polska	44	33	17	4	1	1,84
c) możliwość uniknięcia bezrobocia	Rosja	43	31	19	5	1	1,89
	Niemcy	65	29	5	1	0	1,42
	Polska	56	31	11	1	1	1,59
d) możliwość znalezienia dużo pieniędzy	Rosja	62	24	10	2	2	1,60
	Niemcy	42	40	16	2	0	1,78
	Polska	64	27	8	1	1	1,49
e) utrzymanie dla zawodu	Rosja	28	32	23	11	6	2,34
	Niemcy	26	30	29	11	4	2,37
	Polska	37	28	22	10	3	2,15
f) możliwość rozwoju zawodowego	Rosja	53	23	18	5	1	1,77
	Niemcy	40	40	15	4	1	1,86
	Polska	53	34	11	2	0	1,63
g) możliwość samodzielnego decydowania o tym, co się robi w ramach pracy zawodowej	Rosja	46	29	17	6	2	1,89
	Niemcy	13	20	47	17	3	2,78
	Polska	41	31	24	3	1	1,93
h) możliwość rozwoju predyspozycji zawodowych	Rosja	57	29	10	3	1	1,62
	Niemcy	41	45	13	1	1	1,77
	Polska	34	32	26	7	1	2,11

Źródło: własne badania porównawcze 2009

1 = bardzo ważne; 2 = ważne; 3 = częściowo ważne; częściowo nie; 4 = raczej nieważne; 5 = w ogóle nieważne

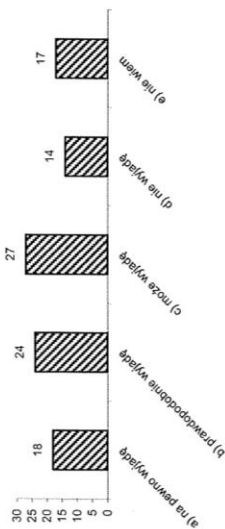
o zakresie obowiązków i standardach ich wykonywania, możliwości wykorzystywania swoich zdolności w pracy zawodowej oraz prestiż i uznanie otoczenia, jakie daje wykonywanie określonej profesji.

Młodzi polscy respondenci mają maksymalistyczne spojrzenie na przyszły zawód. Ma on odnosić się do ich zainteresowań i zdolności, stwarzać szanse rozwoju i zawodowej samodzielności, ale ma także gwarantować wysoki standard materialny, stwarzać pewność uzyskania zatrudnienia i

uniknięcia bezrobocia. Ma więc, z jednej strony, zaspokajać prorozwojowe motywacje badanych, z drugiej zaś, stanowić bezpieczne źródło utrzymania i zapewnić wysoki poziom egzystencji. Pewne różnice w podejściu do omawianych zagadnień odnotowano w kilku zakresach. O ile znaczny zakres samodzielności w wykonywaniu zawodu jest istotny dla Polaków i Rosjan, o tyle Niemcy nie przywiązują już do tego tak dużej wagi. O ile Rosjanie i Niemcy w równie wysokim stopniu nadają znaczenie możliwości wykorzystywania w wykonywanym zawodzie swoich zdolności, o tyle dla Polaków jest to kwestia nieco mniej istotna, ale z kolei możliwości zarobkowania w realizowanym zawodzie są dla nich najistotniejsze spośród wszystkich przepytanych osób (choć różnice te nie są wielkie, a uzyskiwane w zawodzie gratyfikacje materialne wszędzie plasują się na górnych miejscach hierarchii zawodowych wartości). Z kolei zagrożenie bezrobociem jest szczególnie realnie odczuwane i poważnie traktowane w toku podejmowania zawodowych decyzji przez Niemców, a stosunkowo najmniej szacowane przez Rosjan. Wszyscy badani pragną jednak żeby wykonywany przez nich w przyszłości zawód stwarzał szanse osobistego rozwoju i satysfakcji, a także - co równie dla nich istotne - był gwarancją utrzymania się na rynku pracy i źródłem zabezpieczenia finansowego. Deklarują więc, że zawód i praca stanowią dla nich ważny element stylu życia, który ma wymiar zarówno podmiotowy, jak i ekonomiczny.

Z wykonywaniem określonej pracy zawodowej w warunkach kształtowania się współczesnej dynamicznie rozwijającej się i ulegającej licznym zmianom kariery, często wiąże się zjawisko mobilności terytorialnej pracowników. Często w globalnej rzeczywistości współczesnego świata konieczność częstej zmiany miejsca zamieszkania czy wykonywanej pracy są warunkiem koniecznym jest znalezienia i utrzymania. Jak ustosunkowuje się do tego problemu badana młodzież? Otóż, 18% respondentów z Polski (wykres 14) deklaruje, że na pewno wyprowadzi się w przyszłości z miejsca aktualnego zamieszkania, 24% z nich zamierza to prawdopodobnie zrobić, 27% - bierze taką możliwość pod uwagę, nie ma takiego zamiaru - 14% badanych, podczas gdy 17% jeszcze o tym nie myślało. Najmniejszą przewidywaną mobilnością oraz największym odsetkiem nie zadeklarowanych w tym względzie osób odnacza się grupa respondentów z Rosji. Z kolei odpowiedzi udzielone na szczegółowe wcześniejszego pytania o miejsce docelowej przeprowadzki pozwalają na wyciągnięcie kolejnych wniosków.

Wykres 14 - Opinie Polaków co do zamiarów wyjazdu z własnej miejscowości (%)



W celu znalezienia pracy Polacy najchętniej przeprowadziliby się w okolice swojego aktualnego miejsca zamieszkania (78% badanych deklaruje, że

Tabela 6

Opinie badanej młodzieży na temat tego, na ile gotowi są za pracą ...	kraj	1	2	3	4	śr.
a) przeprowadzić się do pobliskiej miejscowości?	Rosja	33	36	19	12	2,10
	Niemcy	68	24	5	3	1,43
	Polaka	40	38	18	4	1,87
b) przeprowadzić się do innej miejscowości w regionie	Rosja	16	38	29	17	2,48
	Niemcy	53	35	7	5	1,64
	Polaka	26	42	25	7	2,13
c) przeprowadzić się do innej miejscowości w kraju	Rosja	15	24	35	27	2,74
	Niemcy	35	34	21	10	2,05
	Polaka	21	28	35	15	2,44
d) przeprowadzić się za granicę	Rosja	35	30	15	20	2,20
	Niemcy	22	15	22	41	2,81
	Polaka	20	26	25	29	2,64
Źródło: własne badania porównawcze 2009						

1 = na pewno tak, 2 = raczej tak, 3 = raczej nie, 4 = na pewno nie

postąpiłoby tak z pewnością lub raczej tak) oraz w obrębie regionu (województwa – całkowita lub względna pewność dotyczy tu łącznie 68% badanych). Dalsze migracje, w obrębie całego kraju i za jego granice znajdują już mniejszą akceptację (odpowiednio 49% i 46% badanych). Podobna tendencja dotyczy Niemców, którzy byłby szczególnie chętni do migracji bliskich, ale zdecydowanie woleliby nie opuszczać swojego kraju (por. tab. 6).

Inaczej jest w przypadku Rosjan, którzy jeśli przeprowadziliby się w poszukiwaniu pracy to poza najbliższą okolicą najchętniej wyemigrowaliby za granicę. Badana młodzież w coraz większym stopniu zdaje sobie sprawę, że w wielu przypadkach realizowanie kariery zawodowej w miejscu zamieszkania i edukacji, odmiennie niż w pokoleniu jej rodziców, coraz częściej nie będzie możliwe. U znacznej części z młodych ludzi odnotowano mentalne przyzwolenie na taki stan rzeczy.

1.5 Młodzież wobec nauki i życia szkolnego

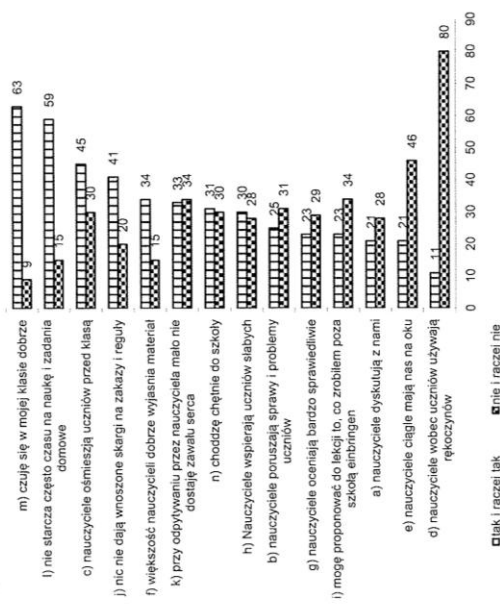
Jednym z najbardziej znaczących – oprócz rodziny – środowiskiem wychowawczym w okresie adolescencji jest szkoła. To w niej młodzi ludzie realizują potrzeby poznawcze, tutaj uczą się współdziałania i współpracy, zaspokajając potrzeby akceptacji, przynależności. Szkoła odgrywa ważną, (jeśli nie najważniejszą) rolę w formułowaniu pytań o własną tożsamość, to w niej kształtują się aspiracje, rozwijają ambicje, tworzą plany dotyczące dalszego rozwoju, kształtuje stosunek do innych i samego siebie. Nie sposób zatem pytać młodych ludzi i o ich problemy pomijając środowisko szkolne. Badaczy interesowały opinie respondentów na temat ich relacji z nauczycielem jako organizatorem procesu wychowania i kształcenia w szkole oraz ogólnego ich samopoczucia w szkole. Szczególnie interesujące wydały się tu następujące kwestie:

- konflikty i sposoby ich rozwiązywania,
- ogólna jakość relacji interpersonalnych uczniów - nauczyciel,
- wrażliwość nauczycieli na problemy młodzieży,
- pomocy uczniom w nauce,
- styl pracy nauczyciela,
- jego sprawność dydaktyczna i sposób organizowania procesu uczenia się uczniów

- ocena ogólnego samopoczucia badanych w szkole.

Analizując zgromadzone wyniki badań zwraca uwagę fakt, że młodzież dostrzega w szkole więcej słabości i wad, niż zalet. Pierwszym dla tego twierdzenia argumentem są opinie badanych o przeciążeniu ich obowiązkami szkolnymi. Ponad połowa młodych Polaków (59%) zgadza się z twierdzeniem, że często nie są w stanie przygotować się należycie do wszystkich lekcji z wszystkich przedmiotów i odrobić wszystkich zadań domowych. Wśród młodzieży rosyjskiej i niemieckiej to zdanie podzieliła jeszcze więcej badanych (64%). Jeśli do tego dołączymy opinie

Wykres 15 - Na ile polska młodzież zgadza się z poniższymi zdaniami?*



Niemal wszyscy badani są jednak zgodni w tym, że szkolne lekcje są w pełni hermetyczne, oddzielone od tego, co szkołę otacza. Co piąty badany uważa bowiem, że na lekcjach nie nawiązuje się do tego, co się robiło poza szkołą lub wręcz nie można korzystać z pomocy wykonanych w domu.

Kompetencje nauczyciela nie zamykają się jednak w jego dydaktycznej sprawności i działaniu. Istotnym ich elementem są jego wiedza i umiejętności wychowawcze. Niestety tylko co piąty badany polski uczeń stwierdza, że nauczyciele dyskutują z uczniami sporne kwestie. Niewiele lepiej kształtuje się obraz badanej rzeczywistości, jeśli chodzi o kwestię otwartości nauczycieli na problemy uczniów. Tylko 25% polskich respondentów stwierdziło, że nauczyciele natychmiast reagują na problemy młodzieży. Badania pokazują ponadto, że częstym zjawiskiem w szkołach jest naruszanie godności uczniów. Zgodnie prawie połowa wszystkich badanych (45%) potwierdza, że w ich szkołach są nauczyciele, którzy wyśmiewają uczniów przed całą klasą. Do tego co piąty Polak

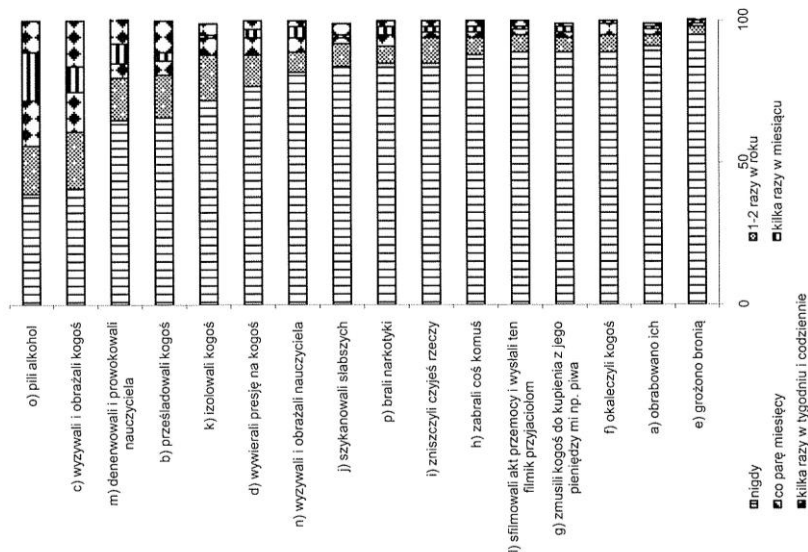
badanych, w których przyznają oni, że w sytuacji odpytywania ich na lekcji przeżywają ogromny stres przyporządkujący niemal o zawal serca, to obraz badanych szkół nie napawa optymizmem. Jako najbardziej stresującą sytuację w szkole oceniają przy tym Rosjanie, 49% z nich przyznaje wprost, że bardzo boi się szkolnego odpytywania. Niezbyt pozytywnie badana młodzież ocenia również ogólne kompetencje przedmiotowe swoich nauczycieli. Tylko co trzeci badany polski uczeń (34%) uważa, że ich nauczyciele dobrze wyjaśniają strukturę nowej wiedzy i wykładają kolejne tematy lekcji. Zdecydowanie lepsze oceny dotyczące kompetencji swoich nauczycieli wystawiają ich rosyjscy (66%) a nawet niemieccy (51%) koledzy (co może trochę

dziwić w zestawieniu do innych opinii). Te dysproporcje w rozkładzie porównawczym opinii badanych utrzymują się również w przypadku zdania młodzieży na temat pomocy nauczycieli słabszym uczniom w nauce. Tylko 30% badanych Polaków potwierdza taki fakt w ich szkole. Dla porównania, podobnego zdania było już 42% badanych Niemców i równo połowa uczniów rosyjskich.

Bardzo krytyczna jest też polska młodzież wobec swych nauczycieli w kwestii sprawiedliwości oceniania. Tylko 23% badanych stwierdziło, że ich nauczyciele oceniają wszystkich uczniów sprawiedliwie. Co ciekawe, niemieccy (39%) i rosyjscy uczniowie (40%) mają w tym względzie nieco lepsze zdanie o swoich nauczycielach⁸.

* Problem sprawiedliwości w ocenie szkolnej uczniów był w minionych latach często podnoszony w literaturze pedagogicznej. Wiele badań wskazywało, że brak sprawiedliwości w nauczaniu to jeden z podstawowych problemów polskiej szkoły. Pewnym rozwiązaniem problemu była – podlega przez resort oświaty w latach 90-tych - praca nad opracowaniem kryteriów oceniania. W tym świetle wyniki, mimo iż niższe od tych, jakie uzyskano młodzieży niemieckiej i rosyjskiej – wydają się wskazywać na pewną pozytywną zmianę w polskiej szkole.

Wykres 16 - Jak często w ostatnich 12 miesiącach - w opinii polskiej młodzieży - zdarzyło się im w szkole lub w drodze do niej, że ...?



badania, jak i prasa codzienna od szeregu lat donoszą o takich zjawiskach, jak zachowania agresywne w relacjach rówieśniczych oraz w relacjach z

czuje się ustawicznie śledzony i kontrolowany przez nauczyciela. W przypadku Niemców i Rosjan to poczucie nie opuszcza jeszcze większej liczby uczniów (28%). W badanych szkołach zdarzają się również przypadki agresji fizycznej ze strony nauczycieli. W istocie, aż 75,6% uczniów stwierdziło, że sytuacje takie w ich placówkach nie występują, trudno jednak pominąć, że 11% młodych Polaków i 14% Rosjan oraz 18% Niemców na takie zdarzenia wskazuje. Generalnie jednak szkoła jawi się badanym jako placówka, w której większość młodzieży czuje się dobrze, szczególnie wśród kolegów z klasy (ok. 63%), choć tylko 1/3 z ogółu badanych tak naprawdę chętnie chodzi do szkoły. Niestety smutnym jest fakt, że badana młodzież czuje się bezsilna wobec panującej w ich szkole atmosfery i warunków uczenia się. Potwierdza to liczna akceptacja przez badanych twierdzenia, iż najczęściej nic nie daje uskarżanie się na bezsensowne reguły i zakazy obowiązujące w ich szkole. Badana polska młodzież (41%) wprost przyznaje, że nie jest tego faktu w stanie zmienić. Jeszcze bardziej bezsilna czuje się badana młodzież rosyjska (47%) i niemiecka (54%).

1.6 Zachowania społeczne młodzieży

Ostatnie lata przynoszą wiele informacji na temat wzrostu niedostosowania społecznego młodych ludzi. Szerokim echem odbiły się wydarzenia masakry w niemieckiej szkole, w Erfurcie (Turyngia), w której uczeń zastrzelił kilku swoich kolegów i nauczycieli. Również w Polsce, zarówno

nauczycielami, wymuszenia, pobicia, przesładowania itp. Sądzę, że w prowadzonych przez autorów badaniach postanowiono również sprawdzić, na ile zachowania społeczne młodzieży są w ich opiniach rzeczywistym składnikiem środowiska szkolnego. Badaczy interesowało szczególnie to, na ile wspomniane zachowania są podejmowane przez samą młodzież.

Na podstawie zgromadzonego materiału empirycznego można stwierdzić, że badana młodzież – bez względu na narodowość – przyznaje się jedynie do rzadkiego podejmowania określonych zachowań społecznych. Badania pokazują jednak, że młodzież przyznaje się do częstego spożywania alkoholu. Tylko bowiem 39% badanych polskich przedstawicieli młodzieży deklarowało, że nigdy nie pili alkoholu (wykres 17). Otrzymane opinie młodzieży mogły jednak nie w pełni uoświadczać generalnie problem spożywania alkoholu przez młodzież szkolną, gdyż pytanie skierowane do respondentów zawierało określenie czasowe, a więc „w ostatnich 12 miesiącach” oraz miejsca – „w szkole lub w drodze do niej”. Jednakże, uwzględniając powyższe ograniczenia, problem picia alkoholu przez młodzież jest tym bardziej zaskakujący. Do tego, w porównaniu do kolegów z Niemiec i Rosji, to właśnie polska młodzież przyznaje się otwarcie do najczęstszego spożywania alkoholu w szkole lub w drodze do niej.

Agresja słowna jest drugim pod względem częstości zachowaniem społecznym podejmowanym przez młodzież w szkole. Prawie 60% badanych Polaków przyznaje się, że w ostatnim roku – z różną częstotliwością – krzyczyli na kogoś, wyzywali, obrażali czy pomyślali kogoś, przy czym aż 16% badanych przyznaje, że robią to kilka razy w tygodniu lub codziennie. Z zestawienia porównawczego zaś wynika, że niemal identyczna skala zjawiska jest do zaobserwowania w szkole niemieckiej. Najbardziej aktywni w agresji słownej – zgodnie z uzyskanymi od badanych deklaracjami – zdają się być zaś młodzieży Rosjanie.

Badana młodzież deklarowała jednocześnie, że prawie nigdy lub niezwykle rzadko dochodzi do bardzo niebezpiecznych aktów przemocy w ich szkole, takich jak: groźenie bronią, rabunek, czy celowe okaleczenie kogoś. Również rzadko według badanych dochodziło w ich szkole lub w drodze do niej do aktów wymuszania (np. pieniędzy), ukierunkowanego wandalizmu czy filmowania scen kompromitujących jakiejś osoby lub biatyk oraz umieszczania tych filmów w sieci internetowej lub

rozpowszechniania wśród znajomych. Warto przy tym dodać, że wspomniane zjawiska, przynajmniej w deklaracjach badanych, zupełnie są obce młodzieży niemieckiej.

Zastanawiającym może być fakt, na ile deklaracje respondentów, że niezwykle rzadko mają kontakt z narkotykami w szkole, odpowiadają rzeczywistości i należy fakt ten uznać za wyrażny postęp w przeciwdziałaniu narkomanii lub sukces wychowawczy oddziaływań szkoły, nauczycieli ale i zapewne rodziców, a na ile młodzież celowo, w obawie przed konsekwencjami, nie przyznaje się do zażywania narkotyków. Może być również i tak, że rzeczywisty obraz problemu generalnie został nieco zamazany poprzez wcześniejsze już wspomniane ograniczenia wynikające ze sformułowania pytania w ankiecie.

Zestawiając więc uzyskane od młodzieży polskiej deklaracje, w odwołaniu od pozostałych grup, stworzyć możemy listę zachowań społecznych, na które powinny zostać ukierunkowane działania wychowawcze rodziny i szkoły. Należą do nich głównie kontakty badanych z alkoholem oraz agresja werbalna w postaci krzyku, wyzywania, poniżania innych osób, w mniejszym stopniu prowokowanie nauczycieli, przesładowanie, denerwowanie innych osób (ok. 1/3 badanych). Jeśli spojrzymy zaś globalnie na uzyskane w badaniu dane oraz zestawimy je porównawczo, to zauważymy, że najrzadziej do zachowań społecznych przynależą się młodzieży Rosjanie. To w tej grupie uzyskano najwyższe wskaźniki procentowe w wielu odpowiedziach wskazujących, że młodzież w ogóle nie podejmuje owych zachowań. Należą do nich: filmowanie komórek aktów przemocy wobec innych i rozsyłanie filmów / zdjęć kolegom (nie podejmuje 94% - wyniki takie same jak u Niemców), pobicie kogoś połączone z okaleczeniem (nie podejmuje 93%), wymuszanie czegoś na kimś (nie podejmuje 92%), zabieranie siłą czegoś komuś (91%), sztykowanie słabszych (85%), wykluczanie, izolowanie kogoś (89%), krzyczenie na nauczyciela (92%), picie alkoholu (63%), sięganie po narkotyki (90%), prowokowanie nauczyciela (65% - dane jak u Polaków).

Młodzież rosyjska wskazuje jednocześnie, że najczęściej u nich dochodzi do: krzyczenia na kogoś, wyzywania, poniżania (68%), przesładowania kogoś, denerwowania go (66%), napadów na kogoś, pobicia (31%) oraz zmuszania kogoś do kupna za własne pieniądze papierosów, piwa, alkoholu (12%). Trzeba jednak pamiętać, że wszystkie wskaźniki mieszczą się w kategoriach wskazujących na rzadkie podejmowanie wspomnianych

zachowań a różnice między odpowiedziami młodzieży z poszczególnych państw wynoszą nierzadko 1-2 procent.

Młodzi Niemcy najrzadziej – w porównaniu do pozostałych grup badanych – podejmują takie zachowania jak: grożenie komuś bronią (gazem łzawiącym, nożem itd.) (nie podejmuje 97%), zmuszanie kogoś do kupna za własne pieniądze papierosów, piwa, alkoholu (94%), filmowanie komórką aktów przemocy wobec innych i rozsyłanie filmów / zdjęć kolegom (94% - wyniki takie same jak u Rosjan), celowe zniszczenie czyjejś rzeczy (88%); najczęściej zaś: wykluczanie, izolowanie kogoś (53%), prowokowanie nauczyciela (49%), szykanowanie słabszych (29%) oraz pobicie kogoś połączone z okaleczeniem (11% - wyniki takie same jak u Polaków). Podsumowując tę część badań należy stwierdzić, że najbardziej niepokojące wyniki otrzymano z analizy wypowiedzi młodych Polaków. Okazuje się, że deklarowali oni najwyższą częstość podejmowania zachowań w aż 7 kategoriach. Są to: picie alkoholu (podejmuje 61%), wymuszanie czegoś na kimś (podejmuje 23%), krzyczenie na nauczyciela (18%), celowe zniszczenie czyjejś rzeczy (15%), sięganie po narkotyki (15%), zabieranie siłą czegoś komuś (12%), pobicie kogoś połączone z okaleczeniem (podejmuje 11%, dane jak u Niemców), filmowanie komórką aktów przemocy wobec innych i rozsyłanie filmów / zdjęć kolegom (11%), grożenie komuś bronią (gazem łzawiącym, nożem itd.) (podejmuje 5%). Najrzadziej – w porównaniu do swoich rówieśników z innych krajów - młodzi Polacy podejmują takie formy zachowań społecznych, jak: napasć, pobicie kogoś (podejmuje 9%), przesładowanie bądź denerwowanie kogoś (podejmuje 34%), krzyczenie na kogoś, wyzywanie, poniżanie (59%), prowokowanie nauczyciela (65% - dane jak u Rosjan). Generalnie można zauważyć, że odpowiedzi Polaków ułożyły się odwrotnie proporcjonalnie do Rosjan. Można zatem wskazać, że między tymi dwiema grupami występują zdecydowanie największe różnice w zachowaniach społecznych – niestety, na niekorzyść pierwszej z nich.

Jeśliby pokusić się o próbę wskazania najbardziej skrajnych zachowań poszczególnych grup (według wielkości procentowych obejmujących nie mniej niż połowę badanych z każdej grupy), to okaza się, że:

- Rosjanie- najczęściej spośród wszystkich podejmują zachowania agresywne w postaci: krzyczenia na kogoś, wyzywania, poniżania (68%), przesładowania kogoś, denerwowania go (66%),

- Niemcy - najczęściej podejmują zachowania przemocowe w postaci wykluczania, izolowania kogoś (53%), a także prowokowania nauczyciela (49%),

- Polacy – mają największe doświadczenie w kontakcie z alkoholem (61%).

I odwrotnie: jeśliby wyłonić zachowania społeczne najrzadziej podejmowane to dowiadujemy się, iż:

- Rosjanie najrzadziej podejmują takie zachowania jak: filmowanie komórką aktów przemocy wobec innych i rozsyłanie filmów / zdjęć kolegom (6% - wyniki takie same jak u Niemców), pobicie kogoś połączone z okaleczeniem (7%), wymuszanie czegoś na kimś (8%), krzyczenie na nauczyciela (8%), zabieranie siłą czegoś komuś (9%), sięganie po narkotyki (10%);

- Niemcy najrzadziej podejmują takie formy zachowań społecznych, jak: grożenie komuś bronią (gazem łzawiącym, nożem itd.) (3%), zmuszanie kogoś do kupna za własne pieniądze papierosów, piwa, alkoholu (6%), filmowanie komórką aktów przemocy wobec innych i rozsyłanie filmów / zdjęć kolegom (6% - wyniki takie same jak u Rosjan).

- Polacy najrzadziej podejmują się napasć, pobicia kogoś (9%)⁹.

Dla zaspokojenia ciekawości warto jeszcze spojrzeć, jakie zachowania młodzież podejmuje zdecydowanie często (czyli w zsumowanych kategoriach *kilkakrotnie w tygodniu* oraz *prawie codziennie*). Pozwoli to na poznanie przejawów aspołeczności prawdopodobnie (racji) wysokiej częstotliwości widocznej przez otoczenie i uciążliwej w skutkach. Zachowania sporadyczne mogą ująć uwagi nauczycieli czy rodziców, zachowania często powtarzane są – jak zakładamy – przedmiotem uwagi i zaskroskania dorosłych. Dla porównania łączymy również kategorie 1 – 2 *razy w roku* z kategorią *co parę miesięcy* ujmując je w kategorii: *rzadko*. W wyniku takiej analizy zauważymy, że liczba osób często podejmujących omawiane zachowania jest bardzo nieliczna i dotyczy najczęściej pojedynczych osób. Ponadto zdecydowanie często podejmowane są pojedyncze zachowania, takie jak:

⁹ Wyszczególniono tu zachowania, podejmowane przez nie więcej niż 10% młodzieży poszczególnych krajów.

- prześladowanie bądź denerwowanie kogoś podejmowane przez 22% młodych Rosjan, 13% Niemców i 11% Polaków,
- krzyżenie na kogoś, wyzywanie, poniżanie występujące u co piątego Rosjanina, oraz co szóstego Polaka i Niemca (po 16%),
- prowokowanie, denerwowanie nauczyciela podejmowane przez ok. co dziewiątego Niemca (11%) i co jedenastego Polaka (9%)
- kontakty z alkoholem podejmowane przez co dziewiątego Polaka (11%), co czternastego Niemca (7%) i co szesnastego Rosjanina (6%),
- izolowanie, wykluczanie kogoś z grupy realizowane przez co czternastego Niemca (7%).

Pozostałe zachowania w kategorii *często* dotyczą poniżej 5% badanych z każdej z grup. Można więc powiedzieć, że badana młodzież rzadko podejmuje zachowania społeczne, a stwierdzane różnice obejmują głównie zachowania podejmowane generalnie rzadko.

Jak wspomniano, młodzież polska, na tle wszystkich badanych wykazuje najwięcej przejawów zachowań społecznych. Wprawdzie ich ilustracja uwzględniająca częstotliwość dowodzi, że z zasady podejmowane one są sporadycznie, nie zmniejsza to jednak pewnego zaniepokojenia otrzymanymi wynikami, szczególnie kontaktami badanych z alkoholem. Od wielu lat obserwuje się w Polsce obniżanie się wieku inicjacji alkoholowej młodych ludzi; badania ESPAD i PARPA dowodzą, że nierzadko inicjatorami pierwszych kontaktów są rodzice a sytuacjami im sprzyjającymi uroczystości rodzinne czy Nowy Rok. Otrzymane wyniki – pozwalające na odniesienie danych do młodzieży dwóch pozostałych państw – dowodzą konieczności dalszej realizacji podejmowanych od kilku lat działań profilaktycznych w szkołach a skierowanych na ochronę dzieci i młodzieży przed czynnikami ryzyka.

Zachowania agresywne, poniżanie czy wyzywanie nie są, niestety, właściwe tylko dla uczniów. Nie są one obce również wielu nauczycielom i to nie tylko wobec ich uczniów ale również wobec swoich kolegów. Nauczyciele są wprawdzie ogólnie dość pozytywnie oceniani przez uczniów za np. ich kompetencje dydaktyczne (umiejętność wyjaśniania i tłumaczenia treści przedmiotowych, pomoc słabym uczniom w nauce), to jednocześnie stwierdzają oni, że nauczyciele nie potrafią podejmować np. dialogu z uczniami. Ponadto wielu badanych stwierdza, że nauczyciele zachowują się wobec uczniów negatywnie – kompromitują ich na lekcjach

przez całą klasą, wyzywając czy obrażając ich. Badana młodzież wskazuje też, że często jest traktowana niesprawiedliwie przez nauczycieli.

Generalnie problem sprawiedliwości nauczycielskiej jest przedmiotem wielu badań (m.in. Dudzikowa 1996, Sliwiski 2001, 2008 i in.). Większość z nich dowodzi, że szkoła jawi się jako instytucja niesprawiedliwa, w której ocena ucznia zależy od wielu czynników pozamerytorycznych, m.in.: samooceny nauczyciela, jego samopoczucia i zdrowia, stosunku do wychowanków, relacji panujących w szkole czy też wprost chwilowego nastroju. Wszystkie te czynniki, choć w pełni ludzkie, nie powinny dominować nad kompetentnym pedagogicznie podejściem nauczyciela do ucznia i profesjonalnym podejściem do organizowanej przez niego pracy wychowawczej z pojedynczym uczniem i całym zespołem klasowym.

Tabela 7

Jak często w ostatnich 12 miesiącach – zdaniem badanej młodzieży – nauczyciele dopuścili się...?	kraj	%						śred.
		1	2	3	4	5	6	
a) ... niesprawiedliwego Ciebie traktowania	Rosja	11	31	29	17	6	5	2,93
	Niemcy	16	42	22	11	4	5	2,63
	Polska	13	34	21	16	6	9	2,97
b) ... wyzywania na ucznia	Rosja	30	28	19	13	6	4	2,48
	Niemcy	47	29	12	4	4	4	2,01
	Polska	36	25	17	11	4	8	2,46
c) ... obrażenia ucznia	Rosja	51	26	11	8	2	3	1,93
	Niemcy	60	26	7	3	2	2	1,67
	Polska	46	25	14	7	4	5	2,13
d) ... skompromitowania ucznia przed innymi	Rosja	58	27	9	2	1	3	1,71
	Niemcy	53	30	9	4	3	1	1,77
	Polska	52	24	13	6	2	4	1,93
e) ... rękoczynów	Rosja	94	2	0	0	1	2	1,17
	Niemcy	91	6	1	1	0	0	1,14
	Polska	91	4	1	1	0	2	1,22

Źródło: własne badania porównawcze 2009

1 = nigdy; 2 = 1-2 razy w roku; 3 = co parę miesięcy; 4 = kilka razy w miesiącu; 5 = kilka razy w tygodniu; 6 = prawie codziennie

Analizując uzyskane od respondentów dane (tab. 7), niepokoić zatem powinien fakt, że tylko 11% uczniów rosyjskich, co szósty uczeń z Niemiec i co ósmy Polak nie uskarżają się na niesprawiedliwe traktowanie przez nauczyciela. Można więc powiedzieć, że w opinii zdecydowanej większości wszystkich badanych nauczyciele jawią się jako osoby niesprawiedliwe. Drugim czynnikiem, wspólnym dla większości badanej młodzieży jest nauczycielskie wyzywanie. Towarzyszy ono głównie pracy

z uczniami w Rosji (70%) i w Polsce (64%), zdecydowanie rzadziej występuje u nauczycieli niemieckich (53%). Można zatem stwierdzić, że te dwie wymienione formy zachowań nauczycielskich stanowią cechę wspólną placówek, w jakich uczą się badani uczniowie. Cieszyć zaś może jedynie to, co stanowi kolejną wspólną cechę odpowiedzi całej badanej młodzieży, że nauczyciele bardzo sporadycznie stosują rękoczyn. Doświadczło ich mniej niż 1/10 uczniów (co jedenasty Polak i Niemiec oraz 6% Rosjan), choć trzeba tu wyraźnie powiedzieć, że takich zachowań w szkole w ogóle być nie powinno a jeśli występuje, to każde z nich wymaga ostrego potępienia. Agresja fizyczna nauczyciela wobec ucznia jest przejawem jego niekompetencji zawodowej, bezzadności i problemów emocjonalnych, które mogą eliminować go w istocie z zawodu.

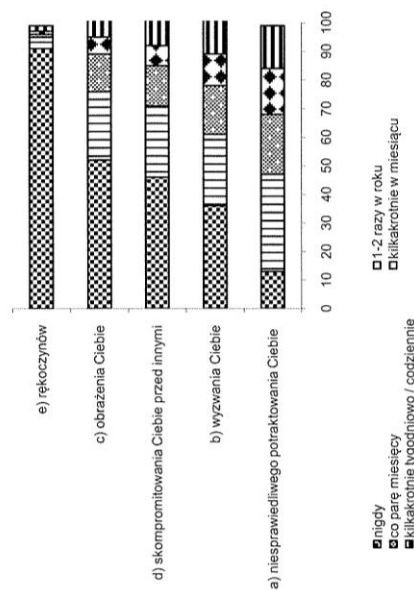
Brak profesjonalizmu pedagogicznego nauczyciela i niewłaściwe jego podejście do ucznia ma swój wymiar również w sytuacjach, w których uczeń jest wyszydzany i kompromitowany w oczach innych. I tak, na podstawie zgromadzonego materiału empirycznego stwierdzono, że 40% ogółu badanych doświadczało w swych szkołach kompromitowania uczniów przez nauczycieli. Podobna grupa osób doświadczała obrażenia przez nauczycieli.

Analizując dodatkowe wypowiedzi młodzieży ze względu na kraj pochodzenia zauważono, że ich ogólny rozkład różnicuje się narodowo. Najbardziej – przy określonych cechach wspólnych – korzystny obraz nauczycieli zaprezentowali badani ze szkół niemieckich – wskaźniki dowodzące niesprawiedliwości nauczycieli, obrażenia i wyzywania ucznia są wśród tych badanych najmniejsze. I tak, na przykład 60% uczniów tych szkół stwierdza, że nauczycielowi nie zdarzyło się obrazić uczniów, podczas gdy wśród Rosjan opinię tę podzieliła 49% a wśród Polaków zaledwie 46%. W szkołach niemieckich wyzywania przez nauczyciela doświadczyło 53% badanych, natomiast w szkołach polskich 64% a w rosyjskich 70%.

Najmniej korzystny obraz nauczycieli, wydaje się, przedstawiają uczniowie szkół polskich. Az 87% badanych przedstawicieli polskiej młodzieży uważa, że nauczyciele traktują ich niesprawiedliwie, a 64% doznawało w szkole od nauczycieli wyzwisk. Dalej blisko połowa badanych młodych Polaków potwierdza fakt obrażenia ich na szkole, a 54% badanych stwierdza, że nauczyciele kompromitują ich na lekcjach przed innymi osobami w klasie.

Wobec 9% młodzieży w polskich szkołach, zdaniem respondentów, nauczyciele stosują agresję fizyczną, co jest działaniem zdecydowanie zabronionym i stanowi podstawę do zakazania wykonywania zawodu nauczyciela. Pełny rozkład tych danych obrazuje poniższy wykres (nr 18).

Wykres 17 - Jak często w ostatnich 12 miesiącach - w opinii polskiej młodzieży - nauczyciele dopuścili się ...?

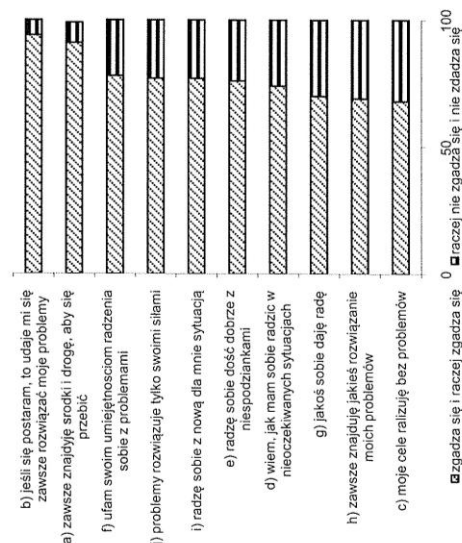


1.7 Młodzież wobec życiowych trudności

Ciekawym poznawczo w prowadzonych przez autorów badaniach stał się również problemem strategii radzenia sobie przez młodzież z różnymi trudnościami w życiu. Ogólny obraz odpowiedzi na ten problem maluje się dość optymistycznie. Badani, bez względu na kraj ich pochodzenia, stwierdzają, że znakomicie radzą sobie z trudnościami. Zaletwie co dziesiąty badany przyznaje, że jeśli pojawiają się jakieś przeszkody, to nie może sobie z nimi poradzić. Co jedenasty badany twierdzi zaś, że mimo starań nie zawsze udaje mu się znaleźć rozwiązanie trudnych dla niego problemów. Tym samym, w subiektywnym przekonaniu badanych, niemal wszyscy twierdzą, że potrafią w różnym stopniu znaleźć sposób na poradzenie sobie z nękającymi ich trudnościami; są przekonani więc,

rozwiązanie problemu jest efektem niemal wyłącznie tylko ich własnych starań i wysiłków oraz posiadają odpowiednie umiejętności radzenia sobie z różnymi sytuacjami trudnymi w życiu.

Wykres 18 - Na ile - zdaniem polskiej młodzieży - radzą ona sobie z problemami w swoim życiu?



Do braku koniecznych w trudnych w tym względzie umiejętności przynajmniej się jednak ponad 1/4 (28%) ogółu badanych. Najbardziej krytyczni wobec swoich umiejętności są przy tym młodzi Rosjanie. W grupie polskiej młodzieży podobnego zdania było już tylko 22% badanych osób. Około 1/4 badanych Polaków twierdzi ponadto, że nie zawsze wie jak się zachować w nieoczekiwanych dla nich sytuacjach. W tym przypadku najbardziej pesymistycznie wypowiadali się również młodzi Rosjanie (28%). Podobnie rozłożyły się opinie respondentów twierdzących, że zawsze wiedzą, jak mają się zachować w nieoczekiwanych sytuacjach. Tego zdania było 74% Polaków, 69% Niemców i 78% Rosjan. Najbardziej sceptyczni w tym względzie byli więc tym razem młodzi Niemcy (31%). Prawie co trzeci badany Polak i Rosjanin nie jest również przekonany, że

cokolwiek się zdarzy, zawsze sobie z tym poradzi. Tego zdania było również 19% badanych Niemców. Blisko co trzeci badany twierdzi, że radzi sobie nawet w najbardziej zaskakujących dla niego przypadkach (24% Polaków, 22% Niemców, 31% Rosjan). Również prawie co trzeci badany Polak (31%) powątpiewa, by potrafił znaleźć rozwiązanie każdego problemu (22% Niemców i 23% Rosjan). Niemal wszyscy badani byli zgodni w tym, że w dużej mierze potrafią sobie radzić z problemami własnymi siłami. Tylko 23% badanych młodych Polaków i po 22% Niemców oraz Rosjan ma w tym względzie wątpliwości.

Podsumowując tę część analiz można zatem stwierdzić, że zdecydowana większość badanych ma poczucie sprawstwa i dużej skuteczności w radzeniu sobie z trudnościami życiowymi. Analizując rozkład odpowiedzi pomiędzy poszczególnymi grupami zauważa się, że najwyższe stopień optymizmu w omawianych sprawach przejawiali niemal po równo Rosjanie i Polacy. Warto nadmienić dodatkowo, że żadne z podanych w tym pytaniu do oceny twierdzeń nie uzyskało najwyższej akceptacji wśród młodych Niemców, a w czterech kategoriach Niemcy uzyskali oni wręcz wyniki najniższe (przy czym są one i tak wysokie).

Analizując odpowiedzi Polaków (wykres 19) stwierdzić można było, co następuje:

- ich opinie nie odbiegają znacząco od odpowiedzi udzielonych przez pozostałe dwie grupy badanych,
- podobnie jak ich rówieśnicy z pozostałych krajów są przekonani (94%), że jeśli się postarają, to zawsze udaje im się znaleźć rozwiązanie trudnych dla nich problemów; mają bardzo wysokie przekonanie o własnych umiejętnościach zmagania się z napotkanymi przeszkodami (91%),
- 32% badanych otwarcie przyznaje, że mają problemy w realizacji własnych celów i aspiracji oraz 31% nie zawsze (bądź wcale) potrafi znaleźć ich rozwiązanie.

Wobec tak wysokiego poczucia własnej możliwości sprawczej i efektywności w rozwiązywaniu trudności życiowych przez badaną młodzież ciekawą pozostaje stała się kwestia sposobów, jakimi pokonywane są owe trudności. W kolejnej części badań przedstawiono więc respondentom szereg strategii zachowań w sytuacjach problemowych i sposobów postępowania prowadzących (lub nie) do przezwyciężenia pojawiających się kolejnych trudności. Zadaniem badanych było ustosunkowanie się na skali do zaproponowanych tez. Cały zestaw

wspomnianych też oraz szczegółowy rozkład uzyskanych w tym względzie opinii ilustruje tabela 8.

Jeśli się spojrzy na badanych przedstawicieli polskiej młodzieży jako reprezentantów ogółu młodych Polaków można by powiedzieć, że współcześni młodzi ludzie reagują na problemy

Tabela 8

Co robią badani, gdy napotykną problem?	kraj	1	2	3	4	śr.
a) Dyskutuję o tych problemach z moimi rodzicami lub innymi dorosłymi.	Rosja	15	36	32	17	2.51
	Niemcy	21	42	25	12	2.28
	Polska	21	29	32	17	2.45
b) Jeśli pojawiają się jakies problemy, to natychmiast o nich mówię; nie noszę się z nimi całym dniami.	Rosja	18	30	35	16	2.49
	Niemcy	16	42	31	11	2.37
	Polska	11	30	41	19	2.69
c) W przypadku trudności poszukuję fachowej porady (np. w jakiejś poradni, urzędzie i in.).	Rosja	4	9	27	59	3.42
	Niemcy	4	11	30	55	3.36
	Polska	4	14	38	44	3.22
d) Przygotowuję się na najgorsze.	Rosja	14	18	40	28	2.82
	Niemcy	16	43	35	6	2.32
	Polska	11	30	39	19	2.67
e) Godzę się ze swoimi ograniczeniami.	Rosja	14	36	39	12	2.48
	Niemcy	18	55	21	6	2.16
	Polska	13	42	31	14	2.46
f) Jeśli mam z kimś problem, to próbuję z nim o tym porozmawiać	Rosja	32	45	16	6	1.96
	Niemcy	20	55	21	4	2.08
	Polska	20	52	23	5	2.14
g) Nie daję po sobie poznać i udaję, że nie się stało.	Rosja	22	40	28	11	2.27
	Niemcy	14	34	36	17	2.56
	Polska	18	35	38	9	2.37
h) Próbuje odreagować (np. słuchając głośno muzyki, jeżdżąc na rowerze, tańcząc, uprawiając sport i in.).	Rosja	28	33	20	19	2.31
	Niemcy	34	37	18	11	2.05
	Polska	44	37	15	4	1.80
i) Niezłym się nie martwię, bo najczęściej wszystko kończy się dobrze.	Rosja	17	37	38	9	2.38
	Niemcy	9	43	37	11	2.50
	Polska	13	42	36	8	2.41
j) Zastanawiam się nad problemem i układam sobie w myślach różne sposoby jego rozwiązania.	Rosja	43	40	13	3	1.76
	Niemcy	29	50	17	4	1.96
	Polska	27	57	15	1	1.91

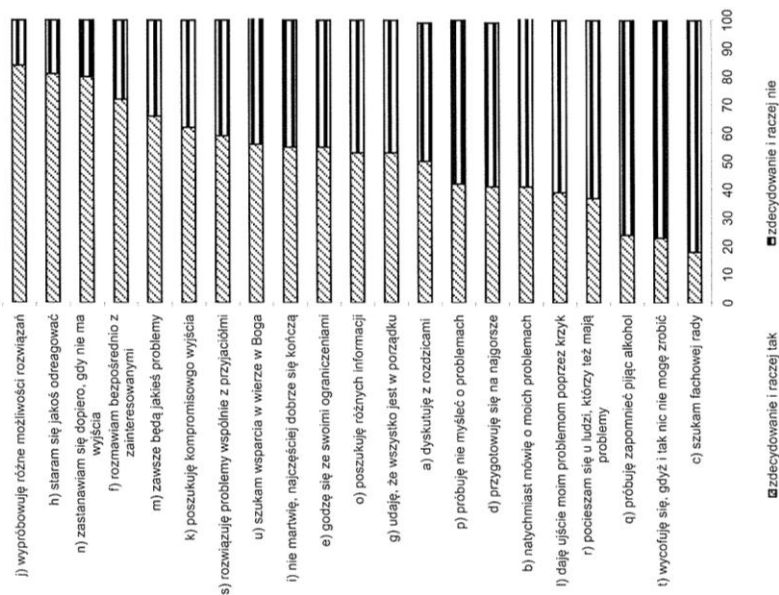
Co robią badani, gdy napotykną problem?	kraj	1	2	3	4	śr.
k) Poszukuje kompromisowego wyjścia.	Rosja	18	48	28	6	2.23
	Niemcy	18	53	24	5	2.17
	Polska	10	52	30	8	2.37
l) Daję ujście mojej bezradności i nerwowi na przykład tym, że trzęzę, płaczę, trząskam drzwiami i in.	Rosja	16	24	32	28	2.72
	Niemcy	15	23	31	30	2.77
	Polska	11	28	36	25	2.76
m) Uprytamiam sobie, że zawsze będą jakieś problemy.	Rosja	41	42	13	5	1.80
	Niemcy	27	47	22	4	2.03
	Polska	15	51	26	8	2.27
n) Zastanawiam się nad problemami dopiero wtedy, gdy nie ma już innego wyjścia.	Rosja	27	48	22	3	2.00
	Niemcy	19	43	29	10	2.30
	Polska	27	53	17	3	1.96
o) Poszukuje informacji w internecie, literaturze fachowej, czasopiśmie	Rosja	30	24	25	21	2.38
	Niemcy	13	29	29	29	2.74
	Polska	17	36	27	20	2.51
p) Staram się nie myśleć o problemach, próbuję usunąć je ze świadomości.	Rosja	13	24	46	17	2.68
	Niemcy	9	30	43	18	2.69
	Polska	8	34	43	15	2.64
q) Próbuje zapomnieć o moich problemach pijąc alkohol lub używam środków odurzających	Rosja	4	4	17	75	3.62
	Niemcy	8	11	22	60	3.33
	Polska	6	18	27	49	3.20
r) Poszukuję zainteresowania i współczucia ludzi, którzy mają podobne problemy jak ja.	Rosja	16	27	30	26	2.67
	Niemcy	14	35	34	18	2.56
	Polska	12	25	37	26	2.76
s) Próbuje rozwiązywać moje problemy wspólnie z przyjaciółmi.	Rosja	30	34	23	13	2.19
	Niemcy	28	44	21	7	2.07
	Polska	21	38	25	16	2.35
t) Wycofuję się, ponieważ uważam, że i tak nie nie mogę zrobić.	Rosja	4	18	38	39	3.12
	Niemcy	9	23	39	29	2.89
	Polska	7	16	46	31	3.01
u) Szukam wsparcia w wierze w Boga.	Rosja	10	16	30	44	3.08
	Niemcy	5	12	21	62	3.41
	Polska	23	33	26	19	2.40

Źródło: własne badania porównawcze 2009

1 = zdecydowanie tak; 2 = raczej tak; 3 = raczej nie; 4 = zdecydowanie nie

w różnoraki sposób. Najczęściej: najpierw zastanawiają się na problemem i rozważają różne warianty jego rozwiązania (84%), następnie próbują odreagować (81%) (np. słuchając głośnej muzyki, jadąc na rowerze, tańcząc, uprawiając sport i in.). Zastanawiają się nad problemem dopiero wtedy, gdy się on naprawdę pojawia (72%), tłumaczą sobie, że zawsze będą jakieś problemy (66%). Tylko 18% zwraca się o pomoc do fachowców (poszukując porady, np., w poradni), 23% wycofuje się w przekonaniu, że i tak nic nie da się zrobić, 24% ucieka od problemu w alkohol czy środki odurzające.

Wykres 19 - Jak polska młodzież radzi sobie z problemami? (%)



Porównując odpowiedzi udzielane przez młodzież poszczególnych krajów powiedzieć ogólnie możemy, że:

- 1) Rosjanie – częściej niż pozostali:
 - przytominają sobie, że zawsze będą jakieś problemy (83%),
 - jeśli mają jakiś problem, to próbują o nim z kimś porozmawiać (77%),
 - nie dają po sobie poznać i udają, że nic się nie stało (62%),
 - poszukują informacji w internecie, literaturze fachowej, czasopismach (54%),
 - dają ujście swojej bezradności i nerwom na przykład tym, że krzyczą, płaczą, trzaskają drzwiami i in. (40%).
- 2) Niemcy – wobec zaistniałych problemów częściej niż inni:
 - godzą się ze swoimi ograniczeniami (73%),
 - próbują rozwiązać problem wspólnie z przyjaciółmi (72%),
 - poszukują wyjścia kompromisowego (71%),
 - dyskutują o swoich problemach z rodzicami lub innymi dorosłymi (63%),
 - przygotowują się na najgorsze (59%),
 - natychmiast o nich mówią, nie noszą się z nimi całymi dniami (58%),
 - poszukują zainteresowania i współczucia innych ludzi, którzy mają podobne problemy (49%),
 - próbują odegrać (np. słuchając głośnej muzyki, jadąc na rowerze, tańcząc, uprawiając sport i in.) (44%),
 - wycofują się, ponieważ uważają, że i tak nic nie da się zrobić (32%).
- 3) Polacy częściej niż pozostali badani:
 - zastanawiają się nad problemem i układają sobie w myślach różne sposoby jego rozwiązania (84%),
 - próbują odegrać problemy np. słuchając głośno muzyki, jeżdżąc na rowerze, uprawiając sport itp. (81%),
 - zastanawiają się nad problemem dopiero wtedy, gdy nie ma już innego wyjścia (80%),
 - szukają wsparcia w wierze w Boga (56%),
 - niczym się nie martwią, bo najczęściej wszystko się dobrze kończy (55%),
 - starają się nie myśleć o problemach (42%),
 - próbują zapomnieć o problemach pijąc alkohol lub zażywając środków odurzających (24%),
 - w trudnościach poszukują fachowej porady (18%).

Analiza strategii i sposobów rozwiązywania problemów i trudności przyjmowanych przez młodzież, nie napawa zbyt dużym optymizmem. Szczególnie niepokoić może podejście do problemów badanych Polaków (por. wykres 20). Najczęściej z wykorzystywanych przez nich strategii świadczą o dużej bezzadności i bezroście. Młody Polak najchętniej bowiem omiata problem – nie rozwiązując go, jeśli jednak jest to niemożliwe, to najlepiej – w jego przekonaniu – szukać rozwiązań kompromisowych i różnych sposobów pocieszania się w „niedoli”. Być może jest to typowa właściwość okresu adolescencji, w którym dominuje optymistyczne nastawienie do teraźniejszości i swoiste moratorium psychospołecznej odpowiedzialności, które powoduje, że trudności i problemy zdają się nie do końca realne, a przede wszystkim traktowane są jako adresowane personalnie do młodego człowieka. Jeśli nawet tak jest, to mimo wszystko prezentowane analizy odkrywają ogromne pole wychowawczego oddziaływania. Młodzież powinna być lepiej przygotowana do radzenia sobie w różnicowanych sytuacjach życiowych. Życie człowieka nie jest przecież wolne od szeregu trudności i konfliktów, których dodatkowo nie można traktować jako „złego koniecznego” i wychodzić z założenia o ich destruktywnym charakterze. Często bowiem nie sam problem jest tak destruktywny, jak jego nieumiejętne rozwiązanie lub wręcz brak umiejętności zastosowania jakichkolwiek strategii zaradczych. Brak tych umiejętności prowadzi dalej do odraczania rozwiązania, co stwarza sytuację jeszcze gorszą. Pojawiające się kolejne problemy jedynie się nawarstwiają, prowadzą dalej nieraz do prawdziwych ludzkich dramatów. Generalnie reakcje wszystkich badanych na sytuację trudną nie wydają się wskazywać na dobre ich przygotowanie do radzenia sobie z problemami życiowymi. Niepokoić może, że młodzież wobec swej bezzadności w sytuacjach problemowych nie poszukuje prawie w ogóle fachowego w tym względzie wsparcia. Rzadko też radzi się swoich rodziców czy ogólnie dorosłych. Nierzadko przyjmowaną postawą jest tu rezygnacja i wycofanie, aż po tak nieefektywne strategie ucieczkowe, jak szukanie zapomnienia w alkoholu i używkach. To jest już jednak niezwykle niebezpieczne i powinno tym bardziej motywować pedagogów do intensywniejszej pracy wychowawczej z młodzieżą, która miałaby być przygotowana do funkcjonowania w niewolnym od konfliktów i problemów życiu.

Bibliografia

- Bauman, Z. (1997). *O turystach i włóczęgach, czyli bohaterach i ofiarach ponowoczesności*. (w) Hudzik, J.P., Mizińska J. /red./ Współczesne refleksje nad kulturą i ich implikacje pedagogiczne. Lublin: Wydawnictwo UMCS
- Bauman, Z. (2000b). *Globalizacja*. Warszawa: PIW
- Bauman, Z. (2006). *Phyma nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie
- Bauman, Z. (2007). *Phymne życie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie
- Beck, U. (2002). *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar
- Cybał-Michalska, A. (2006). *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM
- Czerwińska-Jasiewicz, M. (1997). *Decyzje młodzieży dotyczące własnej przyszłości (uwarunkowania psychospołeczne)*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Wydziału Psychologii UW
- Czerwińska-Jasiewicz, M. (2001). *Strategie decyzyjne młodzieży dotyczące własnej przyszłości w okresie przemian społecznych (badania empiryczne)*. (w) B. Wojtasik /red./ *Podjęcie decyzji zawodowych przez młodzież i osoby dorosłe w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej*. (s. 209-214). Wrocław: Instytut Pedagogiki UW, Instytut Technologii Eksploatacji w Radomiu.
- Dudzikowa, M. /red./ (1996). *Nauczyciel – uczeń, między przemocą a dialogiem: obszary napięć i typy interakcji*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Erikson, E.H. (1968). *Identity: youth and crisis*. New York: Norton
- Erikson, E.H. (1975). *Life history and the historical moment*. New York: Norton
- Erikson, E.H. (1997). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis

Hildebrandt, D. (2005). *Wschodnioniemiecka młodzież w czasach transformacji systemowej – doświadczenie „podwójnego rozczarowania”* (w) Leppert R., Melosik Z., Wojtasik B. /red./ *Młodzież wobec nieogóscimnej przyszłości*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP

Krzychała, S. (2005). *Refleksyjny akcjonizm – ku posttradycyjnej konstrukcji tożsamości* (w) Leppert R., Melosik Z., Wojtasik B. /red./ *Młodzież wobec nieogóscimnej przyszłości*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP

Kwieciński, Z. (2002). *Włączanie*. Toruń: Wydawnictwo UMK

Liberska, B. /red./ (2002). *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne

Liberska, H. (2004). *Perspektywy temporalne młodzieży. Wybrane uwarunkowania*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM

Melosik, Z. (1995). *Postmodernistyczne kontrowersje wokół edukacji*. Toruń – Poznań: Wydawnictwo EDYTOR s.c.

Melosik, Z. (1996). *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*. Poznań-Toruń: Wydawnictwo EDYTOR s.c.

Melosik (2005). *Młodzież a przemiany kultury współczesnej* (w) Leppert R., Melosik Z., Wojtasik B. /red./ *Młodzież wobec nieogóscimnej przyszłości*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP

Pasterniak, W. (1991). *O dydaktycznej teorii wartości*, Goleńków: Oficyna Wydawnicza Bios

Piorunek, M. (2004). *Projektowanie przyszłości edukacyjno-zawodowej w okresie adolescencji*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Piorunek, M. (2005). *Młodzież wobec edukacyjno-zawodowej przyszłości – kontekst transformacji kulturowych* (w) Leppert R., Melosik Z., Wojtasik B. /red./ *Młodzież wobec nieogóscimnej przyszłości*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP

Puzynina, J. (1992). *Język wartości*, Warszawa: PWN

Salaciński, L. (2010). *Aporie wychowawcze współczesnej szkoły i nauczyciela. Zdżżenia transmisji wartości w edukacji*, Zielona Góra: Wydawnictwo UZ

Srinati, D. (1998). *Wprowadzenie do kultury popularnej*, Poznań: Zysk i S-ka

Sztompka, P. (2005). *Sociologia zmian społecznych*. Kraków: Wydawnictwo ZNAK

Śliwerski B. (2008). *Dlaczego edukacja bez stopni? (w) Śliwerska W. /red./ Edukacja w wolności*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls

Śliwerski B. (2001). *Program wychowawczy szkoły*. Warszawa: WSiP

Wojtasik, B. (2005). *Edukacyjno-zawodowe wybory nastolatków w „społeczeństwie ryzyka”* (w) Leppert R., Melosik Z., Wojtasik B. /red./ *Młodzież wobec nieogóscimnej przyszłości*, Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP

Wnuk-Lipiński, E. (2004). *Świat międzyepoki. Globalizacja. Demokracja. Państwo narodowe*. Kraków: Wydawnictwo ZNAK